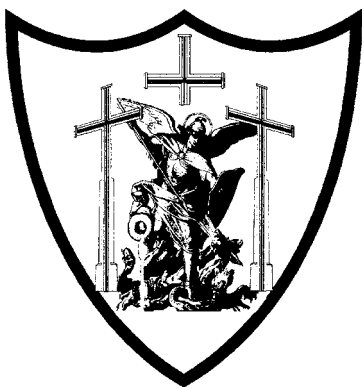




ROTA

Słyszalne na Litwie
na falach krótkich

RADIO MARYJA
KATOLICKI GŁOS W TWOIM DOMU

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

2-8 października 2025 r., nr 1380

„Wiedza jest jedyną rzeczą,
która wzbogaca,
a której nikt nie może
nikomu odebrać.”

(Ignacy Paderewski)

**Szanowni Dyrektorzy,
Nauczyciele, Wychowawcy!**

W dniu święta zawodowego pragnę wyrazić swoje najszczerze podziękowania za niezwykle cenną i szlachetną pracę. Wasza praca nie tylko kształtuje umysły, ale i buduje fundamenty przyszłości w obliczu zmieniającego się świata, które pozwalają młodemu pokoleniu odnaleźć się w otoczeniu pełnym wyzwań.

Życzę Państwu mocnego zdrowia, wszelkiej pomyślności, cierpliwości i sił w pełnieniu misji nauczania. Niech Wasza pasja nie wygasa, a wdzięczność uczniów i rodziców będzie dla Państwa najlepszą nagrodą oraz źródłem osobistej radości i spełnienia.

Waldemar Tomaszewski,
prezes ZPL i AWPL, poseł do Parlamentu Europejskiego



Dzień Nauczyciela to wyjątkowe święto, które przypomina o niezwykle istotnej wartości, jaką jest w naszym życiu nauka. To na jej fundamentach budujemy teraźniejszość i przyszłość państwa i kolejnych pokoleń.

Z okazji zbliżającego się Dnia Nauczyciela wszystkim wspianym Nauczycielom i Pracownikom oświaty składamy wyrazy uznania oraz podziękowanie za codzienną pracę, oddanie i zdolność rozbudzania pasji wśród dzieci i młodzieży.

Życzymy wszelkiej pomyślności, zdrowia, radości z osiągnięć w pracy zawodowej i licznych sukcesów wychowanków oraz wytrwałości w pokonywaniu codziennych trudności i powodzenia w życiu osobistym.

Rita Tamašunienė,
Czesław Olszewski, Jarosław Narkiewicz,
posłowie Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku
Chrześcijańskich Rodzin na Sejm Republiki Litewskiej



Konferencja „Święci Ziemi Wileńskiej” w Szumsku

Świadectwo duchowej tożsamości



W Szkole Podstawowej w Szumsku odbyła się konferencja pt. „Święci Ziemi Wileńskiej”. Wydarzenie zgromadziło duchowieństwo, siostry zakonne, nauczycieli, uczniów oraz mieszkańców rejonu wileńskiego, którzy wspólnie modlili się, słuchali prelekcji i uczestniczyli w warsztatach tematycznych.

Spotkanie rozpoczęło się Mszą św. w kościele pw. św. Michała Archaniola w Szumsku, odprawioną w intencji 25. rocznicy beatyfikacji sióstr zakonnych z Nowogródka. Po jej zakończeniu ks. Józef Aszkietowicz uroczystie pobłogosławił zebranych relikwiarzem, a każdy uczestnik otrzymał ulotkę o bł. Rajmundzie oraz smycz konferencyjną.

**Krótki występ
na otwarcie**

Oficjalna część wydarzenia odbyła się w auli szkoły. Uczestników powitano krótkim występem artystycznym w wykonaniu uczniów szumskiej szkoły – zabrzmiąły wiersze i pieśni o tematyce religijnej. Wszystkich zebranych serdecznie

Dokończenie na s. 4

Odpust i kiermasz dożynkowy w Szumsku

W hołdzie rolnikom

W niedzielę, 28 września, w Szumsku odbył się odpust ku czci św. Michała Archaniola oraz kiermasz dożynkowy.

Dzień rozpoczął się Mszą św. w kościele pw. św. Michała Archaniola w Szumsku, którą odprawili proboszcz parafii, ks. Henryk Naumowicz oraz ks. Tadeusz Jasiński. Wierni zebrali się, aby podziękować Bogu za obfite błogosławieństwo oraz dobre

plony, a także oddać hołd miejscowym rolnikom za ich ciężką pracę w gospodarstwie. Następnie, przy Centrum Kultury w Szumsku, ksiądz pobłogosławił zgromadzonych gości oraz poświęcił stoiska wypełnione rękodziełem i smakołykami.

Wśród gości honorowych święta był prezes Związku Polaków na Litwie, europoseł Waldemar Tomaszewski,

Dokończenie na s. 2

Rekordowa liczba osób otrzymała Karty Polaka w Glinciskach

Dzień pełen dumy i wyjątkowych emocji

W dworku Jeleńskich w Glinciskach odbyło się wyjątkowe wydarzenie – uroczyste wręczenie Kart Polaka mieszkańcom naszej miejscowości.

W podniosłym wydarzeniu udział wzięli i Karty Polaka wręczyli Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej na Litwie Dariusz Wiśniewski oraz wicekonsul RP na Litwie Jolanta Wiśnioch. Obecni byli także starosta gminy Podbrzezie Agata Puncėvičienė, proboszcz parafii podbrzeskiej ks. Jarosław Spiridowicz, administrator działu NKC w Glinciskach Alina Kostiuševienė, członkowie Wspólnoty Lokalnej Okolic Podbrzezie–Glinciszki oraz zaproszeni goście.

Była to inicjatywa przewodniczącej lokalnej wspólnoty Franciszki Grejciun, dzięki której zebrano ponad 80

Dokończenie na s. 7



Maksyma tygodnia:

„Życie to podróż, a nie wyścig.”

James Freeman Clarke

Niebowskazy

BOŻE

Boże najcierpliwszy
proszę najprościej
daj mi zwykłą dobroć
dłuższą od miłości

Ks. Jan Twardowski

Rekordowa liczba osób otrzymała Karty Polaka w Glinciszkach

Dzień pełen dumy i wyjątkowych emocji



wniosków – co, jak podkreślił konsul, jest rekordową liczbą w jednej miejscowości w trakcie kadencji konsula.

Karta Polaka to dokument, który daje pewne ulgi i prawa, ale jej największe znaczenie tkwi w wymiarze symbolicznym. To potwierdzenie naszej tożsamości i narodowości – bycia Polakami. To także oficjalny dokument, w którym widzimy swoje imiona i nazwiska zapisane po polsku, w języku ojczystym.

Wyjątkowe słowa skierował do zebranych Konsul Dariusz Wiśniewski: „Czy macie Kartę Polaka czy nie, wasze serce i tak bije po polsku. U was polskość to świadomy wybór, którego dokonujecie każdego dnia – to nie tylko historia, ale także

teraźniejszość: język polski, szkoła polska, krzewienie wiary i tradycji, które trwają i kwitną”.

Starosta Agata Puncevičienė również zaznaczyła: „W Glinciszkach i gminie podbrzeskiej nie ma wątpliwości co do przyszłości polskości, ponieważ tu tradycje, obyczaje, wiara i kultura polska kwitną każdego dnia”.

Po oficjalnej części gospodynie wspólnoty zaprosiły na poczęstunek, pokazując tradycyjną gościnność i serdeczność mieszkańców.

W imieniu wspólnoty dziękują Ambasadzie RP na Litwie za wsparcie oraz konsulowi Dariuszowi Wiśniewskiemu za zaszczytowanie nas swoją obecnością i skierowanie do

nas ciepłych słów. Wyrazy szczególnej wdzięczności kieruję do wicekonsula Jolanty Wiśnioch za ogromne zaangażowanie i trzykrotne przybycie do Glinciszek, dzięki czemu wszyscy chętni mogli złożyć swoje wnioski o Kartę Polaka.

Dziękuję również gospodyniom wspólnoty za przygotowany poczęstunek, członkom wspólnoty i wszystkim uczestnikom za aktywny udział i obecność. Szczególne podziękowania składam przewodniczącej Franciszce Grejciun za inicjatywę i organizację wydarzenia przemyślanego do najmniejszych szczegółów.

Dziękujemy także dziennikarzom TVP Wilno za zainteresowanie naszą inicjatywą i przygotowanie relacji z uroczystości.

Na zakończenie odbyła się również rekonstrukcja historyczna i krótki koncert, które upamiętniły 420. rocznicę Bitwy pod Kircholmem – jednej z najważniejszych bitew XVII wieku, która zatrzymała potop szwedzki. To był dzień pełen dumy, wspólnoty i wyjątkowo pięknych emocji!

Augustyna Grejciun-Minakowska,
członkini wspólnoty

W hołdzie rolnikom

Dokończenie ze s. 1
który przywitał serdecznie wszystkich zebranych, dziękując im za udział w tych tradycyjnych świętach. Słowa podziękowania skierował także w stronę osób zaangażowanych w organizację imprezy, a w szczególności w stronę rolników, dzięki którym, z Bożą pomocą mamy tak obfite plony.

Uroczystość zwieńczył koncert, który uświetniły występy lokalnych artystów oraz gości z Polski. Na scenie wystąpiło Koło Gospodyń Wiejskich „Kreatywne Czechowianki” (Polska), Kompania Męska z Kalinówki Kościelnej (Polska), Zbigniew Sinkiewicz. Imprezę prowadził Dominik Kuziniewicz – znany na Wileńszczyźnie i poza nią Wincuk Bałbatunszczyk z Pustaszyszek.

inf. wł.



WIEŚCI z Wileńszczyzny

Koncert Bazarasa w Trokach

1 października z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Starszych w Centrum Kultury i Sztuki w Trokach odbył się koncert muzyki fortepiano-wej. Utwory M. K. Čiurlionisa i Maurice Ravela wykonał świetny muzyk, wirtuoz, pedagog Motiejus Bazaras.

Motiejus Bazaras urodził się w 1987 r. w rodzinie muzyków. Uczył się w gimnazjum muzycznym im. J. Naujalisa i konserwatorium im. J. Gruodisa. Studiował w Litewskiej Akademii Muzyki i Teatru. Według wsparcia programu „Erasmus” odbył staż w wyższej szkole muzycznej w Hamburgu. Uczestniczył w ponad 20 międzynarodowych i krajowych festiwalach muzycznych.

Święto jesieni w Grendawie

4 października w Grendawie, w skwerze przy siedzibie starostwa (ul. Ežero 1) o godz. 12.00 odbędzie się tradycyjne święto jesieni. W koncercie wystąpią lokalny zespół „Versmė”, kapela ludowa „Samė” z Hanuszyszek, kapela wiejska z Mostów, kobieca grupa tańca ludowego „Dijūta”, zespół folklorystyczny „Dusmena”. Będą też popisy artystyczne dziecięco-młodzieżowego zespołu „Griciukai” z Rudzyszek. Program ubogaci grupa „Deminorės – zdobywca 3. miejsca w projekcie muzycznym „Głos Litwy. Powtórka” oraz wykonawczynie Emilia i Rugile. Podczas święta będą prezentowane publikacje o Grendawie. Będzie można też oglądać wystawę twórców ludowych. Odbędą się także zajęcia sportowe, organizowane przez Trockie Centrum Sportu. Nie zabraknie też poczęstunku dla wszystkich przybyłych na święto.

Przedsięwzięcia dla seniorów

W różnych miejscowościach rejonu trockiego zostaną zorganizowane przedsięwzięcia dla seniorów z okazji Miesiąca Doświadczeń Osób Starszych. W Muzeum Czekolady „AJ Sokolada” w Trokach do 8 października w godz. 13.00-16.00 seniorzy będą częstowani bezpłatną kawą. 3 października w bibliotece w Hanuszyszkach w godz. 10.00-18.00 pracownicy uczęstują przybyłych tam seniorów herbatą z ciastkami. Także 3 października Centrum Zdrowotne w Trokach organizuje marsz z kijkami (nordic walking), co wzmacnia układ krążeniowy i oddechowy człowieka. 4 października galeria sztuki w Hanuszyszkach o godz. 17.00 zaprasza seniorów na otwarcie wystawy prac malarskich akwalerysty Eugenijusa Nalevaiki. 6 października Centrum Kultury i Sztuki w Trokach o godz. 11.00 zaprasza osoby starsze na naukę tańców latynoskich. 9 października w Wielofunkcyjnym Uniwersalnym Centrum w Rykontach o godz. 17.30 odbędą się zajęcia z pilatesu dla seniorów.

Troki mają 4 elektrobusy



23 września władze Samorządu Rejonu Trockiego przekazały dla ZSA „Trakų paslaugos” 4 nowe elektrobusy „King Long”. Dyrektor ZSA „Trakų paslaugos” Rolandas Lenkauskas zapewnił, że usługi transportowe dla mieszkańców rejonu trockiego będą jakościowe i efektywne.

Wywóz odpadów wielkogabarytowych

13 października na terytorium starostwa w Starych Trokach będą zbierane i wywożone odpady wielkogabarytowe. Chetni pozbycia się starych gratów powinni do 9 października zarejestrować się pod nr tel. 0528 66536.

Imprezy w rej. szyrwinckim

4 października w Ośrodku Kultury w Kiauklach o godz. 18.00 odbędzie się święto jesieni. Rozweselać przybyłych na imprezę będzie kapela „Ciangas” z rej. kupiskiego i kapela wiejska z Awizoń.

10 października w Ośrodku Kultury w Olanach o godz. 19.00 zostanie zorganizowane święto „Jesienny koszyk”. Z koncertem wystąpią kapela wiejska z Awizoń, piosenkarz Gintaras Dateris, humorystka Janina Jankauskienė.

11 października w Ośrodku Kultury w Družach o godz. 16.00 odbędzie się uroczysty koncert z okazji 25-lecia działalności artystycznej zespołu wokalnego kobiet „Svaja”. Wystąpią w nim zespoły wokalne pań „Obelele” i „Romantika” z rejonu wilkomierskiego, zespół wokalny „Varnelesa” z Pastrewy, zespół „Vilkesa” z Kiaukl. W koncercie będą uczestniczyć także Tadas Bartusevičius (trąbka) i Kristupas Burakovas (wokal).

Jan Lewicki

Edukacja seksualna im. Aleksandry Kołontaj

Na Słowacji tamtejszy parlament przyjął właśnie poprawki do Konstytucji, których celem jest ostateczna definicja płci, wprowadzająca podział wszystkich Słowaków na mężczyzn i kobiet.

Taka – dziwna by się wydawała – decyzja słowackich parlamentarzystów jest podyktowana wojną kulturową, którą światowa lewica prowadzi globalnie. Nie ma kraju w Europie, gdzie by nie pojawili się swoi biedronie, spurki, barleje, czy żalimasy albo raskevičiusy, że tylko pierwszych z brzegu wymienię zbiorowo tęczyowych rewolucjonistów. Ostatecznym celem tej wojny jest zniszczenie naszej cywilizacji, wywrócenie do góry nogami wszystkiego, co dotąd było ostoją, a więc rodziny w pierwszą kolej (jako podstawowej przeciwieństwa komórki każdego społeczeństwa), wszelkich wartości kojarzących się z tradycją, wiarą, patriotyzmem oraz totalna indoktrynacja dzieci i młodzieży. Do czego to prowadzi finalnie pokazują chociażby ostatnie wydarzenia ze Stanów Zjednoczonych, naznaczonych morderstwami popełnionymi przez sfanatyzowanych odbiorców lewackiej ideologii na znienawidzonych przez nich konserwatywnych chrześcijanach.

Różne kraje na różne sposoby próbują walczyć z tymi tsunami nowoczesnego barbarzyństwa. Aby powstrzymać bezprawie, jakim posługują się demurgowie nowoczesności, bądź to w interpretowaniu przez nich prawa na sposób orwellowski, bądź w jego ostentacyjnym łamaniu, rządy decydują się na wzmocnienie niektórych przepisów konstytucyjnych. Chodzi o to, aby nie dało się ich zinterpretować na zasadzie brukselskiej, że marchewka – to owoc, a ślimak – bydle parzystokopytne. A swoją drogą, kto by jeszcze dekadę temu pomyślał, że do Konstytucji będzie potrzeba wnosić poprawkę definiującą całość społeczeństwa jako zbiorowość składającą się z mężczyzn i kobiet, by bronić to społeczeństwo przed szalonymi osobo-postaciami siejącymi dezinformację o ludzkiej naturze. Słowaccy politycy, dmuchając na zimne, jednocześnie z poprawkami do Konstytucji wprowadzili też do prawa przepisy ograniczające adopcję dzieci wyłącznie do par heteroseksualnych oraz wprowadzające zakaz macierzyństwa zastępczego.

Wzorem węgierskiej ustawy również na Słowacji jedna z partii zgłosiła projekt prawa, zabraniający promowania wśród dzieci i młodzieży treści związanych z „nietypową orientacją seksualną”. Za ten występek groziłaby kara w wysokości 30 tysięcy euro. Oczywiście uchwalanie prawa broniącego rodziny i normalności nie mogło nie wzbudzić zdenerwowania wśród progresywnych organizacji w rodzaju Amnesty International, nie wywołać skrajnej irytacji w europejskim ma-

teczniku nienormatywności, jakim jest Komisja Europejska. Pogroziła ona swym nowoczesnym paluchem Słowakom, Węgrów zaś już wcześniej zaskarżyła do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, najbardziej „apolitycznego” sędziowskiego gremium w naszej galaktyce, do którego sędziów kierują rządy progresywnych (prawie bez wyjątku) europejskich krajów. Jak – zdarzy się – że sędzię kieruje rząd nieprogresywny, to wtedy Europejski Trybunał Sprawiedliwości tej kandydaturze nie przytakuje, bo uznaje ją a priori za mało rozgarniętą. To znaczy chciałem powiedzieć za niespełniającą wysokich kryteriów obiektywności i profesjonalizmu.

Słowacja, Węgry, Bułgaria – to kraje, w których sędziowie ostatniego słowa orzekli, że rodzina – to związek mężczyzny i kobiety względnie politycy tych krajów doprecyzowali swe Konstytucje tak, aby żadnemu progresywnemu prawnikowi nie pozwolić robić z gęby cholewę, interpretując prawo...no właśnie jak u nas na Litwie chociażby.

Litwa bowiem pod względem omawianych tematów jest zupełnie na innym biegunie prawnym, choć – wydawałoby się – że wywodzi się z tej samej cywilizacji facińskiej, której jednym z filarów jest prawo rzymskie. Słowaccy, węgierscy, bułgarscy sędziowie uznają prawo naturalne oraz porządek naturalny wywodzący się właśnie z prawa rzymskiego, litewscy mężowie w togach zaś dokładnie odwrotnie – nie uznają tego prawa, kolanem wciskając do litewskiego porządku prawnego genderowe definicje i inne absurdy. Pamiętamy przecież jak szokujące tłumaczenie norm konstytucyjnych przyjmowali w ostatnich latach litewscy sędziowie ostatniego słowa. Mimo zapisu w Konstytucji, że związek małżeński tworzą w sposób dobrowolny mężczyzna z kobietą, ukąszeni przez tęczyową ideologię sędziowie potrafiliby wyinterpretować, że z tego związku ostatecznie tworzy się rodzina „neutralna płciowo”. Potem było już tylko gorzej. Litewski Sąd Konstytucyjny uznał za sprzeczne z Konstytucją niektóre zapisy Ustawy o ochronie nieletnich przed szkodliwą informacją, która to ustawa została uchwalona przez Sejm, by chronić dzieci przed propagandą homoseksualizmu. No, a wisienką na torcie była skandaliczna decyzja SK, uznająca za sprzeczną z Konstytucją...samo nieistnienie prawa. Chodzi o nieistnienie Ustawy o neutralnych płciowo związkach partnerskich. Tym samym litewski Sąd Konstytucyjny uzurpował sobie kompetencje litewskiego parlamentu łamiąc zasadę trójpodziału władz.

Za poprzedniej kadencji Sejmu rząd, tfu, litewskich konserwatystów (te – tfu, odnosi się nie do ludzi, tylko do rzekomych „konserwatywnych” poglądów landsbergistów) wprowadzi-

ł do programu szkolnego nowy obowiązkowy przedmiot pod nazwą „Gyvenimo igudžiū programa” jako „maskirowkę” do przemycenia do szkół edukacji seksualnej permywnej i deprawującej. Uczniowie z tego przedmiotu, przykładowo, mają przyswoić wiedzę o mnogości ludzkich płci, nie wspominając już o niektórych perwersyjnych zachowaniach seksualnych (o które ponoć są ciekawi, jak tłumaczyli autorzy podręcznika), o czym alarmował były mer Wilna, obecnie parlamentarzysta Arturas Zuokas. Tfu, raz jeszcze. Zapytana wtedy szefowa rządu Ingrida Šimonytė o to, ile jest płci ludzkich, odpowiedziała błazeńską śpiewką... „o krach na rzekach”. Zaś minister oświaty jej rządu na to same pytanie odpowiedział, że jest fizykiem, więc nie ma kompetencji. Tfu, po raz trzeci, tym razem na kompetencje ministra.

W Polsce aktualnie podobny przedmiot deprawujący i seksualizujący dzieci próbuje się przemycić pod przykrywką edukacji zdrowotnej (genderysty zawsze swą trucizną wciskają dzieciom w pięknym opakowaniu). Polacy jednak – jak wszystko na to wskazuje – stawiają stanowczy opór indoktrynacji i masowo wypisują swe pociechy z przedmiotu, który na Zachodzie już dawno sieje spustoszenie, zamieszanie, ból i demoralizację wśród młodzieży. Wystarczy powiedzieć o gwałtownym wzroście operacji zmiany płci wśród dzieci i młodzieży w Zachodniej Europie czy niechcianych ciążach wśród nieletnich uczennic, wyedukowanych na edukacji seksualnej promującej rozwiązłość.

Premier Robert Fico decyzję słowackiego parlamentu tłumaczył „pierwszeństwem prawa krajowego nad międzynarodowym w kwestiach kulturowych i etycznych”. Wywołał tym samym gniewną reakcję KE, która bezczelnie zareplikowała, że „nadrzędność prawa UE nie podlega negocjacji”. Niestety jak zwykle w takich sytuacjach *apsimelavo*, jak by powiedzieli bracia Litwini. Bowiem zasada nadrzędności prawa unijnego obowiązuje tylko w przypadku kompetencji, jakie kraje unijne delegowały do Brukseli. Tymczasem tematy rodziny, oświaty, kultury, etyki czy moralności nikt Brukseli nie przekazywał. Sama sobie próbuje je uzurpować. W przypadku oświaty ma być Europejski Obszar Edukacyjny, którego adeptami staną się młodzi Polacy, Litwini, Bułgari, Węgrzy czy Słowacy, odcięci od korzeni, swej historii i wartości kulturowych przez przodków. Biegli za to w zunifikowanej wiedzy cyfrowej, europejskiej praworządności (he, he), no i znakomici z przedmiotu edukacji seksualnej im. Aleksandry Kołontaj, leninowskiej feministki, która „sprostyowała całą sowiecką Rosję”.

**Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego**

TYDZIEŃ NA LITWIE

Prezydent ubolewa, a jednocześnie mówi o konieczności trudnych decyzji

Prezydent Gitanas Nausėda przyznał, że jest mu przykro z powodu decyzji części przedstawicieli środowiska kulturalnego, którzy w proteście przeciwko mianowaniu przedstawiciela „Świtu nad Niemnem”, Ignotasa Adomavičiausa, na ministra kultury, zrezygnowali z jego patronatu. Jednocześnie szef państwa podkreśla, że w polityce czasem trzeba podejmować trudne, lecz konieczne decyzje. W niedzielę, 5 października, pracownicy kultury organizują strajk ostrzegawczy.



Młody Ukrainiec oskarżony o podpalenie Ikea



Prokurator Tomas Uldukis wnioskuje o cztery lata więzienia dla obywatela Ukrainy Daniila Bardadima, oskarżonego o podpalenie Ikea w Wilnie. Młody Ukrainiec oskarżony jest o akt terrorystyczny, nielegalne posiadanie materiałów wybuchowych, zdobycie

specjalistycznych umiejętności oraz przyjazd na Litwę i wyjazd na Łotwę w celu dokonania aktów terrorystycznych. Śledztwo wykazało, że bezpośrednimi wykonawcami przestępstwa było dwóch młodych Ukraińców, obaj mieli mniej niż 20 lat. W chwili czynu D. Bardadim miał 17 lat. Drugi z podejrzanych został zatrzymany w Polsce, gdzie doszło do podpalenia dużego centrum handlowego.

Nowe kuloodporne kamizelki trafią na Litwę

Holenderskie wojsko wyposaża żołnierzy w nowe, elastyczne kamizelki kulo- i odłamkoodporne. To rozwiązanie przejściowe przed „kobiecy” modelem; 1530 sztuk jest gotowych, z czego 1500 pojedzie na misję na Litwę, a 30 trafi do testów w kraju. Nowe kamizelki są kompatybilne z ceramicznymi płytami balistycznymi, a dzięki wyłuskiwanym panelom bocznym i pasom umożliwiają indywidualne dopasowanie w obrębie klatki piersiowej i talii.



W stolicy uhonorowano wiekowe więzi Polski i Litwy



kwietnia 2010 r. Rozważano też inną nazwę – skwer Katastrofy Smoleńskiej.

Skwerem Przyjaźni Obojga Narodów władze Wilna nazwały bezimienny dotąd teren zielony w dzielnicy Poszyłajcie na obrzeżach miasta. W ten sposób postanowiono uhonorować kilkusetletnie więzi Polski i Litwy oraz uczcić pamięć ofiar katastrofy smoleńskiej z 10

Doradca prezydenta ostrożnie o zestrzeliwaniu rosyjskich samolotów

Litwa z zadowoleniem przyjmuje słowa prezydenta USA Donalda Trumpa, że kraje NATO powinny zestrzeliwać rosyjskie samoloty wlatujące w ich przestrzeń powietrzną, ale nie jest to tak proste, jak się wydaje – oświadczył doradca prezydenta Litwy ds. bezpieczeństwa Deividas Matulionis. Podkreślił, że decyzja o zestrzeleniu obiektu wlatującego w przestrzeń powietrzną jakiegoś kraju leży w kompetencji władz tego kraju. – NATO też może podjąć działania, jeśli jest przekonane, że istnieje zagrożenie – dodał. – Może to nie jest na Litwie popularne, ale istotne jest także powstrzymanie eskalacji.



Rząd z udziałem AWPL-ZChR to gwarancja dobrych relacji polsko-litewskich

25 września, po długim czasie zatwierdzania przez prezydenta kandydatów na ministrów, na Litwie zaprzysiężony został nowy rząd premier Ingi Ruginienė. Tego też dnia Seimas zatwierdził program nowego rządu.

Był to konieczny warunek do tego, aby rząd uzyskał pełne uprawnienia do działania a ministrowie mogli złożyć ślubowanie. Wcześniej, we środę wieczorem prezydent Gitanas Nausėda podczas swojego pobytu na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ w Nowym Jorku potwierdził swoją ostateczną zgodę na przedstawione mu propozycje personalne. W ten oto sposób w politycznych bólach negocjacji trwających dwa miesiące narodził się dwudziesty rząd Republiki Litewskiej. Rząd bardzo ważny z punktu widzenia Polaków na Wileńszczyźnie, gdyż z udziałem Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin, co jest kolejnym wielkim sukcesem polskiej partii, która jest z woli wyborców oficjalnym, politycznym reprezentantem polskiej społeczności na Litwie.

Negocjacyjny majstersztyk lidera AWPL-ZChR Waldemara Tomaszewskiego

W skład nowego rządu już po raz piąty w historii Litwy wchodzi jako koalicjant Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin. To kolejny wielki sukces polityczny polskiej partii i jej lidera Waldemara Tomaszewskiego, który jako doświadczony negocjator, w trakcie niełatwych, długich rozmów koalicyjnych uzyskał dla partii stanowisko ministra sprawiedliwości, które obejmie poseł Rita Tamašunienė oraz stanowiska dwóch wiceministrów w Ministerstwie Innowacji i Gospodarki oraz w Ministerstwie Kultury. Natomiast w litewskim parlamencie Czesław Olszewski objął stanowisko wiceprzewodniczącego klubu poselskiego. Ponadto w najbliższym czasie Jarosław Narkiewicz obejmie funk-

cję przewodniczącego sejmowej Komisji do spraw Samorządów i Administracji.

To konkretny i wymierny efekt dużego doświadczenia politycz-



Dr Bogusław Rogalski

nego europośła Tomaszewskiego i autorytetu jakim cieszy się w polityce litewskiej. Dzięki solidnej, uczciwej polityce, dotrzymywaniu słowa i umów AWPL-ZChR jest chętnie widzianym koalicjantem, co potwierdziło się i tym razem. Co bardzo ważne, w umowie koalicyjnej znalazły się też kluczowe postulaty programowe polskiej partii: znaczne zwiększenie świadczeń na dzieci, zwiększenie finansowania dróg lokalnych, sprawiedliwe zakończenie procesu zwrotu ziemi w Wilnie, ulgi dla szkół mniejszości narodowych w formowaniu klas oraz polityka prorodzinna. Istotne jest też to, że tak lider jak i kierowana przez niego polska partia opierają swój światopogląd i działanie na wartościach chrześcijańskich, których bronią w przestrzeni publicznej. A to daje opinię rzetelnego ugrupowania. Negocjacje koalicyjne nie były łatwe. Na Litwie jest wielu przeciwników, a nawet wrogów polskości na Wileńszczyźnie, którzy od lat atakują reprezentatywne polskie organizacje. Nie inaczej było i tym razem podczas tworzenia nowego rządu. Skrajni nacjonaliści, osoby spod znaku Landsbergisa rozsiani są po wielu litewskich partiach i mediach, które zawsze próbują tworzyć atmosferę nieprzychylną wobec AWPL-ZChR, próbowały nie dopuścić do powstania rządu z udziałem polskiej partii.

Na szczęście to się nie powiodło, ale przy okazji tych oszczerczych działań kolejny raz skompromitowały się osoby używane do brudnej, antypolskiej roboty. To tak zwani dyżurni Polacy, wykorzystywani cynicznie i dla swoich osobistych korzyści do atakowania i siania dezinformacji. (...) Tym bardziej należy docenić negocjacyjny majstersztyk AWPL-ZChR, która pomimo wielu przeciwności i ataków, również personalnych, doprowadziła do zawarcia koalicji i objęcia przez polityków polskiej partii ważnych stanowisk w nowym litewskim rządzie.

Fenomen wśród Polonii i Polaków za Granicą

Pod przewodnictwem Waldemara Tomaszewskiego, charyzmatycznego lidera Polaków na Wileńszczyźnie, polska partia od wielu lat odnosi kolejne sukcesy. Stała się wyjątkiem i dobrym przykładem dla wszystkich organizacji polonijnych na świecie. Nie ma drugiego takiego kraju na świecie, w którym Polacy byłiby tak dobrze zorganizowani, mieli wpływ na bieżącą politykę kraju współtworząc po raz piąty w historii rząd, mając swoich posłów w Seimie oraz zdecydowaną samodzielną większość w Radach rejonów wileńskiego i solecznickiego oraz liczne kluby radnych w Wilnie i innych samorządach. Posiadając nieprzerwanie od 2009 roku przedstawiciela w Parlamencie Europejskim.

Takich sukcesów nie ma ani 10 milionowa Polonia w USA, ani też paromilionowa społeczność polska w Niemczech. Przewodniczący partii sprawił jeszcze jedną ważną rzecz, stworzył drzwi do współpracy nie tylko z innymi mniejszościami narodowymi, ale też z wyborcami litewskimi.

Dzięki temu Akcja Wyborcza Polaków na Litwie z partii polskiej mniejszości narodowej stała się najpierw partią regionalną, a następnie ogólnokrajową. Rozszerzyła też kilka lat temu swoją nazwę dodając do niej trzy, jakże ważne wyrazy, Związek Chrześcijańskich Rodzin.

Nie ma polskości bez chrześcijaństwa, to jest nierozdzielna jedność. Podkreślenie tego faktu w nazwie bez wątpienia wzmocniło wizerunek partii. Polska partia jest jednoznacznie liderem wyborczym w okręgu wileńskim, w którym mieszka jedna trzecia ludności kraju i jednym z głównych podmiotów na litewskiej scenie politycznej. Siła i znaczenie AWPL-ZChR, która wraz ze Związkiem Polaków na Litwie stanowi nierozdzielny fenomen programowy i organizacyjny, jest fenomenem na skalę światową wśród Polonii i Polaków rozsianych po świecie.

Sukces polskiej partii i rząd z udziałem AWPL-ZChR to dobry znak dla relacji polsko-litewskich

Trzeba przyznać, że wejście do koalicji rządowej to bardzo dobrze przemyślana strategia prowadzona przez AWPL-ZChR, poprzez którą konsekwentnie, krok po kroku, budowana jest silna pozycja polskiego ugrupowania i polskiej społeczności, co przynosi konkretne owoce. Polacy na Litwie kolejny raz będą mieć tak duży wpływ na władzę, w tym między innymi poprzez ministra i czterech wiceministrów w trzech resortach. To duży potencjał.

Miejmy nadzieję, że dzięki Polakom na Litwie i wypracowanemu przez nich samodzielnie sukcesowi dojdzie do powtórnego przełomu, polepszenia sytuacji naszych Rodaków w tym kraju oraz ocieplenia w relacjach polsko – litewskich. Tak jak miało to miejsce w czasach rządu Skvernelisa, którego częścią w latach 2019 – 2020 była polska partia na Litwie. To wówczas dzięki AWPL-ZChR relacje między naszymi państwami były najlepsze w historii. Warto do tej dobrej tradycji powrócić, gdy do rządu litewskiego ponownie powrócili Polacy. Będzie to z korzyścią dla obu stron. Polska zaś strona, mam tu na myśli polskiego prezydenta i rząd, musi jednak pamiętać, że droga do dobrych relacji wiedzie przez AWPL-ZChR. Tylko wtedy nowe, lepsze otwarcie w relacjach z Litwą

będzie możliwe, jestem tego wręcz pewny. Polskie państwo i polska dyplomacja powinny bardziej przyglądać się oraz wsłuchiwać w głos reprezentatywnych polskich organizacji na Litwie, a także konsekwentnie współpracować z nimi, a nie przeszkadzać, jak czasami bywało. Można prowadzić dobre relacje na linii polska mniejszość – państwo litewskie czy też państwo polskie – państwo litewskie, tyle że należy wsłuchiwać się w głos Polaków zamieszkujących Litwę. Niestety, czasami w przeszłości polski MSZ czy ambasada w Wilnie w odniesieniu do Polaków na Kresach postępowały wbrew Polakom albo nie słuchając ich. Na takim podejściu Rzeczpospolita straciła bardzo dużo. Dobrze, aby te błędy Warszawy z przeszłości nie powtórzyły się teraz.

Litwa jest specyficznym krajem, gdzie wciąż silną pozycję mają politycy, którzy chcieliby wyrugować polskość z przestrzeni publicznej. Ale na szczęście nowy rząd i premier Inga Ruginienė są dużo bardziej przychylni i do Polaków na Litwie, i do Polski. A dzieje się tak dlatego, że mamy tam silną, wpływową i dobrze zorganizowaną polską mniejszość. Dlatego jestem przekonany, że do polepszenia relacji dojdzie. Zwłaszcza, że dla AWPL-ZChR najważniejszy jest program. To dlatego lider polskiej partii wynegocjował dobrą pozycję w rządzie. Polska partia postawiła na wartości prorodzinne i prospołeczne, na ochronę praw najsłabszych obywateli i praw polskiej mniejszości narodowej. Na pewno dojdzie do przemiany jakościowej, ale ważne w tym wszystkim jest to, aby nie przeszkadzano w tych zmianach, w ocieplaniu wizerunku i budowie dobrych relacji pomiędzy polską mniejszością a władzami Litwy oraz między Polską a Litwą. Ważne, aby polska dyplomacja zrozumiała, że gwarantem dobrych relacji jest silna reprezentacja AWPL-ZChR w litewskiej polityce. Dla dobra wszystkich stron.

Dr Bogusław Rogalski

Świadectwo duchowej tożsamości

Dokończenie ze s. 1
przywitała Janina Klimaszewska, starsza specjalistka Wydziału Oświaty Samorządu Rejonu Wileńskiego oraz Renata Mickiewicz, starosta gminy Kowalczyki. Po przemówieniach gości rozpoczęła się część konferencyjna.

Wystąpienia prelegentów

Jako pierwsza wystąpiła dyrektorka szkoły, Inesa Korwiel, która przybliżyła historię Szumsku, dzieje miejscowej szkoły oraz wspomnienia związane z pielgrzymkami. Następnie siostra Michaela Pietrzak zaprezentowała obchody jubileuszu 150-lecia Zgromadzenia Sióstr Najświętszej

Rodziny z Nazaretu. Kolejne prelekcje poświęcone były działalności sióstr nazaretanek w Nowogródku (s. Marianna Walesiuk) oraz roli formacji rodzin i młodzieży w duchu Nazaretu (s. Angelina Cieszek).

Część warsztatowa i podsumowanie

Po wspólnym poczęstunku uczestnicy udali się na warsztaty edukacyjne prowadzone przez siostry zakonne. Młodzież oraz nauczyciele mieli okazję pogłębić swoją wiedzę i podzielić się refleksjami nad duchowym dziedzictwem Wileńszczyzny. Konferencję podsumowała Romu-



alda Łapszewicz, przewodnicząca koła metodycznego nauczycieli religii rejonu wileńskiego. W swoim wystąpieniu wyraziła wdzięczność

wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji wydarzenia: kapłanom sprawującym Eucharystię, siostronom zakonnym oraz bratu Czesławowi.

Na zakończenie zaprosiła uczestników do ponownego spotkania za miesiąc, tym razem podczas konkursu wiedzy o bł. Rajmundzie. Kierujemy serdeczne podziękowania do Samorządu Rejonu Wileńskiego za wsparcie finansowe i przekazane prezenty dla gości. Spotkanie w Szumsku stało się ważnym świadectwem duchowej tożsamości i bogatego dziedzictwa Ziemi Wileńskiej. Było okazją do wspólnej modlitwy, refleksji oraz umocnienia więzi między szkołą, Kościołem i lokalną społecznością.

Daniel Lenkowski,
nauczyciel Szkoły
Podstawowej w Szumsku



Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim.

11 września pałac w Jaszunach stał się świadkiem ceremonii nadania tytułu Honorowego Obywatela Rejonu Solecznickiego księdzu Józefowi Aszkiełowiczowi. Decyzja Rady samorządu rejonu solecznickiego „O nadaniu tytułu Honorowego Obywatela Rejonu Solecznickiego księdzu Józefowi Aszkiełowiczowi” została przyjęta 9 września 2025 r. Nadanie tego tytułu stanowi najwyższy wyraz uznania i szacunku dla pracy oraz oddania lokalnej społeczności. Wniosek o przyznanie ks. Aszkiełowiczowi tytułu Honorowego Obywatela złożyły Solecznicki Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie oraz Centrum Wspólnoty w Ejszyszkach.

z Wilna

Wszyscy jesteśmy narzędziami w rękach Boga – nie przeszkadzajmy Mu. Tak ks. Józef pojmuje swoje kapłaństwo i służbę Bogu i bliźnim.

Tadeusz

Głębokie ukłony i podziękowania za kapłańską posługę i za to, że zawsze na księdza możemy liczyć. Zarówno w sprawach duchowo-religijnych, jak też polsko-patriotycznych!

Janina

Ksiądz Józef to wspaniały kapłan. Zawsze z ogromnym zainteresowaniem słucham jego płomiennych

nauk i kazań, dzięki którym można wzmacniać swoją wiarę. Życzę księdzu Bożych łask i dużo zdrowia.

z Solecznik

Niech dobry Bóg obdarza cię drogi księżu Józefie swoją miłością i błogostawieństwem, abyś zawsze był gotowy służyć Kościołowi i ludziom w potrzebie.

Teresa

Wspaniały kapłan, składam najlepsze życzenia i pozdrawiam.

Marek

To jest ksiądz działania, aktywności, pobudzania innych do zmieniania

Ksiądz Józef Aszkiełowicz – Honorowy Obywatel Rejonu Solecznickiego



rzeczywistości. Jego kazania są pełne pasji i mądrych życiowych wskazówek. To kapłan według serca Bożego. Życzę błogostawieństwa,

zdrowia, wielu lat wśród nas i dla nas.

E.A.

Zacny kapłan, prawdziwy duchowy

przywódca, zawsze blisko ludzi, przy tym patriota oddany polskiej sprawie.

Maryla

Szczerze gratulacje i serdeczne pozdrowienia dla księdza Józefa, szczęść Boże na dalsze lata życia i kapłańskiej posługi.

Marek

Mer rejonu solecznickiego Zdzisław Palewicz, wręczając Józefowi Aszkiełowiczowi akt nadania tytułu Honorowego Obywatela Rejonu Solecznickiego i medal, nie krył podziwu dla działalności księdza, jego silnego patriotyzmu i poświęcenia. Zdaniem mera, mieszkańcy rejonu solecznickiego mogą się cieszyć, że mieli i mają proboszczów, którzy wnoszą wiele osobistego wkładu w swoją posługę. Jednak ks. Aszkiełowicz wyróżnia się szczególnie.

Żołnierze AK spoczęli w chwale na cmentarzu na Rossie

Sześciu żołnierzy Armii Krajowej spoczęło z honorami obok swojego dowódcy, Sergiusza Zyndrama-Kościółkowskiego, na cmentarzu na Rossie w Wilnie. Po latach spoczynku w nieznanej mogile doczekali się należnego im miejsca i pamięci. Msza święta w intencji zmarłych żołnierzy została odprawiona w kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Wilnie.

Janusz

Wierni synowie Rzeczypospolitej doczekali się godnego pochówku. Niech spoczywają w pokoju!

PL-LT

Chwała Bohaterom!

Darek

Walczyli o Polskę i za nią oddali swoje życie. Cześć ich pamięci.

wileński

Kolejny wileński rozbitý przed laty oddział staje wspólnie w szeregu –



Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia? Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.

Wśród autorów najciekawszych tekstów rozlosujemy atrakcyjne nagrody! Świat czeka na twoją historię!

www.L24.lt info@L24.lt

powiedział zastępca prezesa IPN.

Jan

Oddali życie za Ojczyznę, oddali życie za przyjaciół swoich, oddali życie po to, abyśmy mogli żyć, dalej wypełniać swoje zadania i powołania. Chwała Bohaterom!

Józef

Cześć i chwała poległym żołnierzom

Armii Krajowej! Niech żyje niepodległa Polska!

Agnieszka

Oddajemy hołd Bohaterom, którzy walczyli o wolność naszej Ojczyzny.

Tadeusz

Naszym podstawowym moralnym obowiązkiem jest dbanie o godne

upamiętnienie ofiar, a Wilnianie wywiązują się z tej powinności należycie. Wilniuchy a szczególnie ZPL organizuje wiele patriotycznych uroczystości, m. in. na Rossie, w Kracznach, Żułowie i innych miejscach związanych z naszą historią, także w Ponarach uświęconych krwią tysięcy naszych Rodaków.

Jeśli zapomnę o Nich – ty Boże na niebie zapomnij o mnie!” (Adam Mickiewicz – „Dziady” Część III).

Kazanie księdza Tadeusza Jasińskiego wygłoszone w Ponarach

Bracia i siostry w Chrystusie, drodzy zebrani, umiłowani rodacy!

Stoimy dziś w miejscu, gdzie ziemia wciąż szepcze o bólu, odwadze i harcie ducha tych, którzy zginęli w mrokach lasu ponarskiego. Tysiące mężczyzn, kobiet, dzieci – których życie brutalnie przerwano, wołają do nas o pamięć, o sprawiedliwość, o to, by ich śmierć, ofiara nie odeszła w zapomnienie. Tamta wojna, była nie tylko walką zbrojną, ale i walką o duszę narodu – o to, kim jesteśmy i co cenimy.

W sercu tej pamięci rozbrzmiewają słowa Zofii Nałkowskiej z Medalionów: „Ludzie ludziom zgotowali ten los.” Te słowa, jak ostrze, przecinają naszą duszę, przypominając, do czego zdolna jest nienawiść, pogarda, ale i jak wielka jest siła człowieczeństwa, które nawet w najczarniejszej nocy szuka światła.

Ludzie ludziom zgotowali ten los. Jacy ludzie i jakim ludziom?

Urodziłem się 12 lat po tej wojnie. Więc oczywiście nie jestem świadkiem. Ale wzrastałem wśród tych, co znali tamte czasy i tamte wydarzenia z autopsji. Rozwijające się dziecko stopniowo poznaje nowe wyrazy, słucha opowiadań starszych, zaczyna rozróżniać, co jest dobre, a co złe. Pamiętam z rodzinnego domu różne sytuacje, zarówno idylliczne, jak i jakiegoś ostrzejsze, gdy padały słowa czasem nawet obraźliwe, wypowiedziane w przypływie złości. Co mi zostało w pamięci z tamtych czasów w perspektywie dzisiejszej uroczystości? Gdy chciano powiedzieć, że ktoś jest bardzo zły, bezduszny, nieludzki padały jako wyzwiska takie słowa: Hitler, hitlerowiec, bolszewik i szaulis. Z pierwszymi 3 słowami, dosyć szybko poradziłem, złapałem o kogo chodzi. Gorzej było z ostatnim, z szaulisami. Początkowo kojarzyłem to z nazwą miasta Szawle – Šiauliai, dziwiąc się, dlaczego tam mieszkają źli ludzie? Dopiero z czasem zrozumiałem, że chodziło o Ponary, o tzw. Strzelców Ponarskich, już wiedziałem, że szaulis, to ten co z

niemieckiego rozkazu w Ponarach dokonywał egzekucji. A ponieważ po egzekucji niektórzy szaulisi przychodzili na rodzinny mi Antokol, gdzie sprzedawali zegarki i inne tzw. trofea, to dowiedziałem się też,



czym się przechwalali, wspominając Ponary. To były okropne rzeczy.

Gdy zobaczymy na głównych inspiratorów zbrodni ponarskiej, to ze zdziwieniem i oburzeniem zobaczymy, że posługiwali się oni zawołaniem „Gott mit uns”. Bóg z nami. Było to wypisane na klamrach pasów żołnierzy, czy też na czółgach niemieckich. Pierwotnie tak brzmiała dewiza Królestwa Pruskiego od 1701 r. W świetle, a raczej mrokach tego, co stało się tu w Ponarach i w innych miejscach, to zawołanie brzmi jako diabelski chichot. Warto tu przypomnieć pewną historię związaną ze słynnym prezydentem USA Abrahamem Lincolnem. W czasie wojny secesyjnej na czyjaś wypowiedź: módlmy się, żeby Bóg był po naszej stronie, Lincoln odpowiedział: Moim problemem nie jest, czy Bóg jest po naszej stronie. Moim największym zmartwieniem jest, czy my jesteśmy po stronie Boga.

Zgromadziliśmy się tutaj nie tylko, by uczcić pamięć tych, co w tak drastycznych, urągających godności człowieka warunkach przekroczyli próg wieczności. Wierzymy, że nadal żyją, że widzą nas tu zgromadzonych i wiele chcieliby nam przekazać. Sprawcy ich śmierci

też już są po tamtej stronie. My jako chrześcijanie, związani z ofiarami więzami ducha i jako Polacy, połączeni więzami krwi, poprzez ofiarę Mszy świętej chcemy podziękować Bogu za dar ich życia, za ich pełną

godności postawę, odzwierciedlającą nakaz z wiersza Zbigniewa Herberta Pan Cogito o postawie wyprostowanej: „Idź wyprostowany



wśród tych co na kolanach / wśród odwróconych plecami i obalonych w proch.”

Jako były proboszcz parafii Ducha Świętego jestem dumny

z postawy mego poprzednika na tym stanowisku ks. Romualda Świrakowskiego, innych duchownych, inteligencji, gimnazjalistów harcerzy, krewnego świętego biskupa Sebastiana Pelczara, światowej sławy naukowca - prekursora onkologii w Polsce profesora USB Kazimierza Pelczara i innych.

Sprawując Eucharystię bierzemy udział w ofierze Chrystusa. Jezus Chrystus jest lekarstwem na śmierć i dawcą życia wiecznego. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. (J 3, 16-17). Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przez Mnie mówi Chrystus. (J 14,6)

Bracia i siostry! Przybyliśmy tu wiedzeni miłością i solidarnością wobec niewinnie zamordowanych. Ale nie chodzi tu tylko o sentymenty, o uczucia. Życie nadal trwa i po tej i po tamtej stronie rzeczywistości. Na

miesiącu tego roku! A jeszcze wojny. Prerażające sceny z Ukrainy, okrucieństwo w Ziemi Świętej i innych zakątkach ziemi.

Walka duchowa trwa, a nawet nasila się. Granica między dobrem i złem nie przebiega pomiędzy państwami, narodami czy pomiędzy konkretnymi ludźmi. Ta granica przebiega w sercu każdego człowieka, każdego z nas. Co dzień musimy wybierać dobro lub złó, życie lub śmierć, prawdę lub kłamstwo, uczciwość lub nierzetelność, miłość lub nienawiść, zemstę lub miłosierdzie. Różnie z tym bywa. Stojąc tu w Ponarach, wygląda wszystko jakby prościej, były ofiary, byli oprawcy. Jest pokusa powiedzieć: ponieważ nasi rodacy byli ofiarami, więc my jesteśmy lepsi. I tu przypomina mi się scena biblijna z modlitwą celnika, który bił się w pierś ze słowami „Boże, bądź miłosierny dla mnie grzeszniku” i z modlitwą faryzeusza „Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak

inni ludzie: jak złodzieje, nieuczciwi, cudzołożnicy, jak na przykład ten celnik.” (Łk 18,11-13)

Nie śpieszmy z deklaracjami.

Po owocach poznaje się człowieka. Spójrzmy w prawdzie na swoje życie. Bóg kocha nas takimi, jakimi dziś jesteśmy. Jest po naszej stronie, ale tak jak Lincoln, zapytajmy: czy ja jestem po Jego stronie? Bóg czeka na nas w niebie. Diabeł czeka na nas w piekle. Kogo wybierzemy?

Ofiary ponarskie są dla nas przypomnieniem. Życie przemija, i to szlachetne, i to niegodziwe. Pochylając się z szacunkiem nad ich losem, przerwany w tak tragicznych okolicznościach, zastanówmy się nad naszym losem, tym doczesnym i tym wiecznym. Oni zmarli, byśmy żyli, byśmy żyli z godnością dzieci Bożych. Część ich pamięci. Niech odpoczywają w pokoju aż do zmartwychwstania. Amen.

Fot. Wiktor Jusiel



Konferencja Ponarska w Gimnazjum im. Władysława Syrokomli w Wilnie

Pielęgnowanie pamięci historycznej

W ramach trwających na Litwie Uroczystości Ponarskich, organizowanych przez Stowarzyszenie Rodzina Ponarska z okazji 81. rocznicy zakończenia zbrodni ponarskiej i dla upamiętnienia kapłanów niezłomnych, 26 września 2025 r. w Gimnazjum im. Władysława Syrokomli w Wilnie odbyła się Konferencja Ponarska.

Na początku uroczystości program patriotyczny i tańce ludowe zaprezentował szkolny Polski Zespół Pieśni i Tańca „Wilenka”. Piosenki patriotyczne, wykonane z wielkim sercem, poruszyły zgromadzonych i wywołały u wielu gości łzy wzruszenia.

Następnie lektorzy przybliżyli sylwetki niezłomnych kapłanów – ks. Romualda Świrskiego, o.

Władysława Całki i ks. diakona Augustyna Piórki. Odbyła się również prezentacja wystawy ponarskiej, projekcja filmu konkursowego oraz podsumowanie IV edycji Konkursu Ponarskiego. Jesteśmy dumni, że uczniowie naszego gimnazjum w tym roku zdobyli aż trzy pierwsze miejsca: Karolina Kotryna Moroz – I, Aleksander Albert Uždavinsys – II, Greta Łabul – III. Gratulujemy!



W konferencji jako słuchacze uczestniczyli nie tylko nauczyciele, uczniowie i harcerze naszego gimnazjum, lecz także młodzież z pięciu szkół Wilna i Wileńszczyzny: Gimnazjum im. Szymona Konarskiego i Liceum im. Adama Mickiewicza w Wilnie, Gimnazjum w Mickunach, Gimnazjum im. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze oraz Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Dziewieniszkach.

Dziękujemy ks. Mirosławowi Ulewiczowi, absolwentowi naszej szkoły, za obecność na konferencji i za udzie-

lone wszystkim błogosławieństwo.

Dziękujemy Stowarzyszeniu Rodzina Ponarska i jego prezesce Marii Wieloch, za zorganizowanie konferencji w naszym gimnazjum, za pielęgnowanie pamięci historycznej, duchowe świadectwo, edukację patriotyczną współczesnej młodzieży oraz wspólną refleksję nad znaczeniem pamięci w budowaniu tożsamości narodowej.

Regina Lewicka,
wicedyrektorka
Gimnazjum im. Władysława Syrokomli w Wilnie



Mieszkańcy Białej Waki i Taboryszek zwiedzili Warszawę i Licheń

Podróż ku historii, sztuce i duchowości

W dniach 19–20 września odbyła się wyjątkowa wycieczka wspólnot lokalnych mieszkańców Białej Waki i Taboryszek. W podróży wzięło udział 36 osób, a jej głównym celem było poznanie bogactwa polskich zabytków historii i kultury oraz pielgrzymowanie do Matki Bożej Licheńskiej.

Pierwszy dzień w stolicy Polski wypełniony był spotkaniem z historią i sztuką. Uczestnicy rozpoczęli zwiedzanie od spaceru po warszawskiej starówce w towarzystwie przewodnika, który przybliżył dzieje tego niezwykłego miejsca – od średniowiecza, przez dramat II wojny światowej, aż po odbudowę stolicy. Następnie grupa udała się do Zamku Królewskiego, gdzie mogła podziwiać wspaniałe sale reprezentacyjne i dzieła sztuki, w tym monumentalne obrazy Jana Matejki, ukazujące kluczowe wydarzenia w historii Polski.

W dalszej części dnia uczestnicy zwiedzili Pałac w Wilanowie – rezydencję króla Jana III Sobieskiego. Przewodnik przypomniał o zwycięstwie króla pod Wiedniem w 1683 roku i jego ogromnych zasługach dla Europy. Sam pałac, nazywany polskim „Wersalem”, zachwycał go-

ści nie tylko swoją architekturą, ale też niezwykłą atmosferą, w której wciąż czuć ducha barokowej świetności.

Drugiego dnia o świcie wycieczkowicze wyruszyli do Lichenia – jednego z najważniejszych miejsc pielgrzymkowych w Polsce. Uczestnicy tam we Mszy świętej, po której odbyli spacer z przewodnikiem po sanktuarium oraz starym Licheniu. Spotkanie z majestatyczną bazyliką i wizerunkiem Matki Bożej Licheńskiej było dla wielu głębokim przeżyciem duchowym. Nie zabrakło również chwili zadumy i modlitwy.

Program wyjazdu uzupełniło zwiedzanie Muzeum Powstania Warszawskiego – miejsca, które na uczestników zrobiło ogromne wrażenie. Nowoczesna forma ekspozycji, autentyczne pamiątki i przejmujące relacje powstańców ukazały dramatyczne losy miasta i heroizm jego mieszkańców.

Wycieczka łączyła w sobie elementy edukacyjne, kulturalne i duchowe. Dla wszystkich uczestników była okazją, by poszerzyć wiedzę o historii Polski, zobaczyć wspaniałe dzieła sztuki i architektury, a także umocnić swoją wiarę.

Henryk Baranowicz,
Henryk Danulewicz



Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w trzechsetnym czwartym wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzone został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

Czwartek, 2 października 2025 Świąteczny Aniołów Stróżów, wspomnienie

Mt 18, 1-5. 10

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Uczeniowie podeszli do Jezusa i zapytali: „Kto jest największy w królestwie niebieskim?”. A On przywołał dziecko, postawił je między nimi i powiedział: „Zapewniam was: Jeśli się nie zmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Kto więc się stanie tak mały, jak to dziecko, ten będzie największy w królestwie niebieskim. I kto jedno takie dziecko przyjmuje w moje imię, Mnie przyjmuje. Pamiętajcie, żeby nie gardzić żadnym z tych małych, bo mówię wam, że ich aniołowie widzą ciągle oblicze mojego Ojca, który jest w niebie”.

DROGA DZIECIĘCTWA

Nasze pokolenie za wszelką cenę pragnie uznania i wielkości. „Kto jest największy w królestwie niebieskim?”. To ewangeliczne pytanie powinniśmy zadawać sobie przy każdym rachunku sumienia. Jezus stawia przed nami dziecko. Pokazuje jego prostotę, niewinność, dobro i słabość. Oto prawdziwa droga do wielkości. Bądźmy jak dzieci, oddajmy Bogu naszą słabość, by On był naszą siłą, i służmy Mu z oddaniem, by dobro, które jest w nas, zostało dobrze wykorzystane. Pomoże nam w tym z pewnością Anioł Stróż, który towarzyszy nam w drodze do Pana.

Mój Aniele Stróżu, proszę, prowadź mnie bezpiecznie do Ojca drogą dziecięctwa.

Piątek, 3 października 2025

Łk 10, 13-16

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Jezus powiedział: „Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Gdyby w Tyrze i Sydonie działały się te cuda, które

u was się dokonały, już dawno by pokutowały, siedząc w worze pokutnym i popiele, i nawróciłyby się. Dlatego Tyrowi i Sydonowi lżej będzie na sądzie niż wam. A ty, Kafarnaum: Czy aż do nieba masz być wywyższone? Aż do otchłani zstąpisz! Kto was słucha, Mnie słucha. Kto was odrzuca, Mnie odrzuca; a kto Mnie odrzuca, odrzuca Tego, który Mnie posłał”.

NIWYGODNA PRAWDA O NAS SAMYCH

Dzisiejsza Ewangelia to niewygodne słowo prawdy. Jezus, wypowiadając „biada”, nie grozi nam ani nas nie straszy, pragnie jedynie, abyśmy stanęli w prawdzie o naszych grzechach i słabościach. On zna nasze serca. Wie, że często są zatwardziałe i potrzebują ostrzejszych słów upomnienia. Ale kocha nas bezgranicznie, dlatego domaga się żarliwości i cierpliwości w nawracaniu się. Pragnie, abyśmy odrzucili złe przyzwyczajenia i całkowicie otwarli się na Jego obecność. Jego słowa leczą. Burzą to, co jest murem w nas samych. Otwierają nas na zbawienie.

Jezu, dziękuję Ci za Twoje miłujące Serce, które pozwala mi wciąż się nawracać.

Sobota, 4 października 2025 Wspomnienie św. Franciszka z Asyżu

Łk 10, 17-24

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Siedemdziesięciu dwóch uczniów Jezusa powróciło, mówiąc z radością: „Panie, na Twoje imię nawet demony nam się poddają”. Wtedy powiedział do nich: „Widziałem szatana spadającego z nieba jak błyskawica. Dałem wam władzę stąpania po węzach i skorpionach, i po całej potęgze nieprzyjaciela. Nic wam nie zaszkodzi. Lecz nie cieszcie się z tego, że duchy się wam poddają, ale cieszcie się raczej z tego, że wasze imiona są zapisane w niebie”. W tej właśnie chwili Jezus rozradował się w Duchu Świętym i powiedział: „Wystawiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że ukryłeś to przed mądrymi i roztroptymi, a objawiłeś tym, którzy są jak małe dzieci. Tak, Ojcze, bo tak się Tobie

spodobało. Mój Ojciec przekazał Mi wszystko i nikt nie wie, kim jest Syn, tylko Ojciec, ani kim jest Ojciec, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić”. Zwracając się na osobności do uczniów, powiedział: „Szczęśliwe oczy, które widzą to, co wy widzicie. Bo mówię wam, że wielu proroków i królów chciało zobaczyć to, co wy widzicie, a nie zobaczyli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli”.

RADOŚĆ APOSTOŁA

Apostołowie powracają z pierwszej wyprawy misyjnej. Po raz pierwszy sami głosili słowo Boże i wzywali do nawrócenia. Są rozradowani owocami posługi oraz tym, że moc, której udzielił im Jezus, działała także przez nich. Jezus przyjmuje ich radość i przekierowuje ją na wyższy poziom. Pragnie, aby radowali się nie tyle działaniem w imię Boga i jego owocami, ile samym Bogiem i relacją z Nim. Imiona apostołów i każdego z nas są zapisane w niebie, to znaczy w sercu Ojca. Ojciec zna nas po imieniu i kocha nieskończenie. To jest pierwsze i najgłębsze źródło radości. Tę radość przeżywa sam Jezus. On raduje się w relacjach z pozostałymi Osobami Trójcy Świętej. Raduje się w Duchu i raduje się, wielbiąc Ojca.

Jezu, naucz mnie przyjmować w sercu tę najgłębszą radość płynącą z miłości Ojca, Ducha i Twojej do mnie.

Niedziela, 5 października 2025 27 Niedziela zwykła Wspomnienie św. Faustyny Kowalskiej, dziewicy

Łk 17, 5-10

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Apostołowie prosili Pana: „Wzmocnij naszą wiarę!”. A Pan powiedział: „Gdybyście mieli wiarę jak ziarno gorczycy i powiedzielibyście temu krzewowi morwy: „Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze”, to by was posłuchał. Któż z was, mając sługę, który orze lub pasie, powie do niego, gdy ten przyjdzie z pola: „Chodź zaraz i zasiądź do stołu”? Czy nie powie mu raczej: „Przygotuj mi posiłek, przepasz się i usługuj mi, aż się najem i napiję. Ty będziesz jadł i pił potem”? Czy dziękuję słudze za to, że wykonał polecenie? Tak i wy, kiedy wykonacie wszystko, co wam polecono, mówcie: „ Jesteśmy nieużytecznymi sługami. Wykonaliśmy to, co było naszą powinnością”.

BYĆ SŁUGĄ NIEUŻYTECZNYM

Współczesny człowiek bardzo nie lubi mówić o swoich powinnościach, zdecydowanie bardziej woli wyliczać swoje prawa. Współczesny człowiek nie lubi myśleć o sobie jak o poddanym, a o swojej pracy jak o służbie. Tymczasem Jezus zachęca nas dzisiaj, byśmy nie tylko nazwali sami siebie sługami, lecz jeszcze sługami nieużytecznymi. A swoje wysiłki określili powinnością, jakby odmawiając sobie jakichkolwiek zasług. Ewangelia jest zawsze wbrew człowiekowi i jego egoizmowi, wbrew naszemu odruchowi, aby się wywyższać, czynić ważnym, aby zaistnieć, zyskać wdzięczność i okazać się potrzebnym. To cios w nasze egoistyczne serca. Cios w cywilizację opartą na wyższości

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

ludzi produktywnych. I więcej jeszcze: cios w przekonanie, że wolność jest najwyższą wartością. Gdy człowiek pokorny, nieważny, odważy się służyć, zaczyna realizować się owa trudna Ewangelia, a w świecie, a w świecie, który odbiera życie, nieużyteczni słudzy odkrywają, że mają życie w obfitości.

Panie Jezu Chryste, nie chcę być panem swojego losu, pragnę, abyś Ty nim był. W Twoje ręce powierzam samego siebie i historię swojego życia. Ty żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

**Poniedziałek,
6 października 2025
Wspomnienie św. Brunona,
prezbitera**

Łk 10, 25-37

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Pewien znawca Prawa wystąpił i podchwytliwie zapytał Jezusa: „Nauczycielu, co powinienem czynić, aby otrzymać życie wieczne?”. On mu odrzekł: „Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?”. On odpowiedział: „Będziesz miłował Pana, swego Boga, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak samego siebie”. Powiedział mu: „Odpowiedziałeś poprawnie. Czyń tak, a będziesz żył!”. On zaś, chcąc siebie usprawiedliwić, zapytał Jezusa: „A kto jest moim bliźnim?”. Jezus, nawiązując do tego, powiedział: „Pewien człowiek schodził z Jeruzalem do Jerycha i wpadł w ręce bandytów. Oni go obrabowali, pobili, i zostawiając ledwie żywego, odeszli. Przypadkiem schodził tą drogą pewien kapłan. Gdy go zobaczył, ominął go z daleka. Podobnie i lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, ominął go z daleka. Pewien zaś Samarytanin, będąc w drodze, przechodził obok niego. A gdy go ujrział,

ulitował się. Podeszedł i opatrzył jego rany, zalewając je oliwą i winem. Potem wsadził go na swoje juczne zwierzę, zawiązał do gospody i opiekował się nim. Nazajutrz wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i powiedział: «Opiekuj się nim, a jeśli wydasz więcej, oddam ci, gdy będę wracał». Jak sądzisz, który z tych trzech okazał się bliźnim napadniętego przez bandytów?”. On odpowiedział: „Ten, który okazał mu miłosierdzie”. Jezus powiedział do niego: „Idź i ty czyn podobnie”.

PRZYKAZANIE MIŁOŚCI BOGA I BLIŹNIEGO

W postaci Samarytanina dostrzegamy samego Jezusa. To On nas podnosi i opatruje każdego dnia. Dla św. Augustyna gospoda, do której zawieszony zostaje ranny człowiek, to obraz Kościoła, a gospodarz, który ma się opiekować rannym człowiekiem, symbolizuje apostołów, którym zostaje powierzona misja miłosierdzia. Natomiast dwa denary to obraz przykazania miłości Boga i bliźniego. Jak my realizujemy to przykazanie na co dzień? Czy potrafimy pochylić się nad brudnym, zaniedbanym, siedzącym na ulicy człowiekiem? Porozmawiać z nim? Podzielić się z nim żywnością? Spróbować znaleźć mu pracę?

Jezu, pragnę być miłosiernym Samarytaninem. Daj mi serce kochające, abym nikogo, kto potrzebuje mojej pomocy, nie mijał obojętnie.

**Wtorek,
7 października 2025
Najświętszej Maryi Panny
Różańcowej, wspomnienie**

Łk 1, 26-38

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

W szóstym miesiącu Bóg posłał anioła Gabriela do mia-

sta galilejskiego, zwanego Nazaret, do dziewicy zaręczonej z mężczyzną o imieniu Józef, z rodu Dawida. Dziewicy było na imię Maryja. Anioł przyszedł do Niej i powiedział: „Raduj się, łaski pełna, Pan z Tobą”. Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co znaczy to pozdrowienie. Wtedy anioł powiedział do Niej: „Nie bój się, Maryjo, bo Bóg Cię obdarzył łaską. Oto poczniesz i urodzisz syna, i nadasz Mu imię Jezus. Będzie On wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego ojca Dawida. Będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a Jego królestwo nie będzie miało końca”. Wtedy Maryja zapytała anioła: „Jak się to stanie, skoro nie znam pożycia małżeńskiego?”. Anioł Jej odpowiedział: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i ośłoni Cię moc Najwyższego; dlatego Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. Oto Twoja krewna Elżbieta pomimo starości poczęła syna i jest już w szóstym miesiącu, chociaż uważa się ją za nieplodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego”. A Maryja tak odpowiedziała: „Jestem służebnicą Pana; niech mi się stanie według twego słowa”. Wtedy odszedł od Niej anioł.

WIARA MARYI I MOJA WIARA

Nie jest łatwo w życiu powiedzieć Bogu „tak”. Pełnienie woli Bożej jest bardzo trudne, ale konieczne, aby uzyskać pokój w swoim sercu, aby w życiu działały się wielkie dzieła Boże. „Wola Boża jest naszym pokojem” – napisał w swoim Dzienniku duszy św. Jan XXIII. Jaka jest moja wiara? Czy jest jak wiara Maryi – ufna, oparta na całkowitym zdaniu się na wolę Bożą? Czy moja osobista wiara ma ten maryjny rys? Czy ufam bezgranicznie Bogu, składając w Jego ręce całe swoje życie, bez żadnych ludzkich kalkulacji? Czy potrafię nie pytać o to, co ja z tego wszystkiego będę miał? Czy w każdej sytuacji potrafię powiedzieć Bogu fiat?

Panie, oto ja, sługa Twój. Niech się zawsze w moim życiu spełnia Twoja wola.

**Środa,
8 października 2025**

Łk 11, 1-4

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus modlił się w pewnym miejscu. Kiedy skończył, jeden z Jego uczniów poprosił Go: „Panie, naucz nas modlić się, jak Jan nauczył swoich uczniów”. Wtedy powiedział im: „Gdy się modlicie, mówcie: Ojcze, niech będzie uświęcone Twoje imię. Niech przyjdzie Twoje królestwo. Chleba naszego powszedniego daj nam każdego dnia. I odpuść nam nasze grzechy, gdyż i my darujemy każdemu, kto wobec nas zawinił. I nie dopuszczaj do nas pokusy”.

JEZUS UCZY NAS SIĘ MODLIĆ

Modlitwa zajmuje bardzo ważne miejsce w życiu człowieka wierzącego. Dlatego wołamy dziś wraz z uczniem: „Panie, naucz nas modlić się”. I Jezus przychodzi nam z pomocą, ucząc nas modlitwy Ojcze nasz. Nasza prośba powinna być stałym wołaniem do Jezusa, bo modlitwy jako głębokiej więzi miłości i zjednoczenia z Ojcem uczymy się przez całe życie. Wspaniałe jest również to, że Jezus pragnie modlić się z nami. On wskazuje nam na zażyłą więź z Ojcem i sam wprowadza nas w głębokie z Nim zjednoczenie. A czy ja jestem gotowy modlić się z Jezusem?

Jezu, pragnę z Tobą modlić się do Ojca, abym mógł pogłębiać swoją więź z Bogiem.





Portugalia zaostroża przepisy

Jednoizbowy parlament Portugalii, Zgromadzenie Republiki, przyjęło nowe przepisy w sprawie przyjmowania imigrantów w kraju. W opinii komentatorów są one bardziej restrykcyjne od dotychczasowych regulacji prawnych. Na podstawie nowej ustawy państwo będzie pobierało i gromadziło dane biometryczne imigrantów, a także podejmie działania służące zwalczaniu nielegalnej imigracji. Wśród nich jest m.in. skrócenie z 20 do 10 dni minimalnego okresu naku opuszczenia Portugalii przez nielegalnego imigranta.

Filipiny wstrząśnięte tragedią

Co najmniej 60 osób zginęło we wtorkowym trzęsieniu ziemi o magnitudzie 6,9 w regionie miasta Bogo w prowincji Cebu. Ponad 150 osób odniosło obrażenia. Według poprzednich meldunków liczba śmiertelnych ofiar kataklizmu wynosiła 22. Hipocentrum wstrząsu odnotowano na głębokości 5 km.

USA bez budżetu

Amerykański Kongres nie uchwalił nowego budżetu przed wygaśnięciem starego o północy czasu lokalnego, wobec czego od 1 października wstrzymano prace większości agencji i urzędów federalnych. To pierwszy „shutdown” od 2018 roku. Shutdown potrwa do czasu uchwalenia prowizorium lub nowego budżetu, lecz nie jest jasne, jak długo może to potrwać.

Parlament kwestionuje Komisję

W Parlamencie Europejskim przedłożono dwa wnioski o wotum nieufności dla Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen – pierwszy w imieniu europosłów z grupy Patrioci dla Europy, a drugi z ramienia europosłów Lewicy. Głosowanie w tej sprawie odbędzie się podczas sesji plenarnej w Strasburgu.

Ryanair wyłącznie cyfrowy

Od 12 listopada Ryanair będzie wymagał cyfrowych kart pokładowych w aplikacji myRyanair. Papierowe wersje zostaną wycofane, choć w wyjątkowych sytuacjach nadal będzie można je uzyskać na lotnisku. Linie lotnicze podkreślają, że już teraz blisko 80 proc. podróżnych korzysta z mobilnych kart pokładowych. Zdaniem przedstawicieli Ryanair przejście na w pełni cyfrowy system to krok w stronę szybszych, wygodniejszych i bardziej ekologicznych podróży.

Słowacja uzupełnia konstytucję. „Tylko dwie płcie: kobieta i mężczyzna”

Słowacki parlament przyjął w piątek poprawkę do konstytucji, definiując wszystkich obywateli jako kobiety lub mężczyzn.

Jednocześnie wprowadzono zapisy ograniczające prawo do adopcji wyłącznie do małżeństw heteroseksualnych oraz wprowadzając zakaz macierzyństwa zastępczego.

„Pierwszeństwo prawa krajowego nad międzynarodowym”

Zmiany, które wejdą w życie w listopadzie, zostały uchwalone niewielką większością głosów dzięki poparciu części opozycyjnych konserwatystów. Premier Robert Fico uzasadnił reformę „pierwszeństwem prawa krajowego nad międzynarodowym w kwestiach kulturowych i etycznych”.

Decyzja parlamentu spotkała się z ostrą krytyką organizacji praw człowieka, w tym Amnesty International, która nazwała ją „czarnym dniem dla Słowacji”. Zaniepokojenie wyraziła również Komisja Wenecka oraz przedstawiciele Komisji Europejskiej, przypominając, że nadzór nad prawem UE „nie podlega negocjacji”.

„Ostrzejszy kurs od zeszłego roku

Już w ubiegłym roku politycy Słowackiej Partii Narodowej, będącej częścią koalicyjnego rządu, zapowiedzieli wprowadzenie konkretnych regulacji prawnych względem przedstawicieli społeczności LGBT. Inicjatorem propozycji był lider partii, Andrej Danko, który wraz z innymi posłami złożył w parlamencie projekt nowelizacji ustawy o edukacji.

Gdyby zmiany weszły w życie, za szerzenie ideologii gender w placówkach edukacyjnych szkołom groziłaby kara finansowa do 30 tysięcy euro.

„Słowackie społeczeństwo opiera się na tradycyjnych wartościach, które definiują małżeństwo jako wyłączny związek mężczyzny i kobiety, co jest również wyraźnie określone w artykule 41(1) słowackiej konstytucji” – podkreślili wówczas posłowie w uzasadnieniu projektu. Inicjatywa odbyła się bez porozumienia z ministrem edukacji Tomášem Drukerem, reprezentującym partię Hlas-SD. Propozycje SNS nawiązują do węgierskiej ustawy, która zabrania promowania wśród dzieci i młodzieży treści związanych z „nietypową orientacją seksualną” i zmianą płci.

W Nigerii z rąk islamistów ginie około 30 chrześcijan dziennie

Coraz więcej nigeryjskich wspólnot chrześcijańskich żyje w lęku przed kolejnymi atakami islamistów. Spalone kościoły, porzucane wioski i tysiące ofiar sprawiają, że wierni coraz częściej modlą się w ukryciu.

Przed kilkoma dniami świat obiegła wiadomość o zastrzeleniu w Nigerii księdza katolickiego Matthewa Eya, który dołączył do długiej listy chrześcijan, duchownych i świeckich, którzy zginęli za wiarę w Nigerii.

Wojna przeciw chrześcijanom

Ks. Matthew Eya z diecezji Nsukka, proboszcz parafii św. Karola w Eha-Ndiagu, został zabity w zasadzce wieczorem 19 września. Według lokalnej prasy ksiądz wracał do parafii, kiedy co najmniej dwóch uzbrojonych mężczyzn na motocyklach dogoniło jego samochód, strzelając do opon, a gdy samochód się zatrzymał, zastrzelili kapłana kilkoma strzałami z bliskiej odległości.

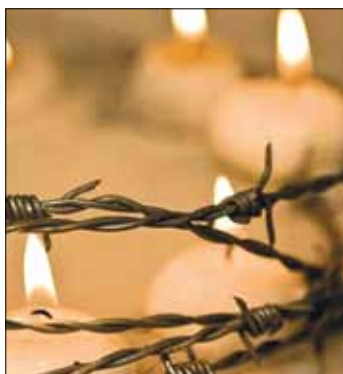
W południowej Nigerii prowadzona jest nie wprost wojna religijna przeciw chrześcijanom – powiedział Rádiu Watykańskiemu prezes stowarzyszenia SIGNIS Afryka, komentując zabójstwo kolejnego kapłana w tym kraju, ks. Walter Ihejiriki. Jego zdaniem wszystko wskazuje na to, że zamach ten miał motyw religijny. Islamiści przemocą szerzą swoją religię. Chcą przejąć kontrolę nad regionami, które w większości są zamieszkiwane przez chrześcijan – wskazuje ks. Walter Ihejiriki.

Kościół w ruinach

Portal National Catholic Reporter opisuje sytuację Ruth Abah, 28-letniej matki dwójki dzieci, która nie może chodzić do swojego parafialnego kościoła pw. św. Pawła.

Świątynia została spalona podczas sierpniowego ataku w wiosce Aye-Twar w stanie Benue w południowo-wschodniej części kraju.

„Teraz zamykam drzwi i modłę się z dziećmi, boję się, że następny



atak może nadejść w każdej chwili” – mówi korespondentowi National Catholic Reporter.

11 sierpnia podpalono kościół, plebanie i biura parafialne, niszcząc także pojazdy i inne mienie. Wcześniejsze rajdy zmusiły do zamknięcia 26 kaplic dojazdowych. Dziś teren parafii i okoliczna społeczność są niemal całkowicie opuszczone. Za atakami stoją członkowie Fulani (Fulbe) – koczowniczego, pasterskiego plemienia, w większości muzułmańskiego.

„Brutalna masakra”

Według raportu organizacji Intersociety, tylko w pierwszych siedmiu miesiącach tego roku islamscy bojownicy zabili 7 087 chrześcijan, a 7 800 uprowadzili ze względu na wiarę. To średnio 30 zabitych każdego dnia.

„To brutalna masakra bezbronnych chrześcijan” – alarmuje Emeke Umeagbalasi, przewodniczący organizacji.

Choć rząd utrzymuje, że źródłem konfliktu są spory etniczne i o ziemię, obrońcy praw człowieka

podkreślają, że chrześcijanie są celowo wybierani na ofiary.

Nasilenie porwań i zabójstw w południowej części kraju, ma na celu szerzenie religii poprzez terror – dodaje ks. Ihejiriki, podkreślając, że to właśnie w tym kontekście należy postrzegać również ostatni zamach na kapłana.

Bierność nigeryjskich władz

Jego zdaniem niepokojąca jest również postawa nigeryjskich władz, które choć oficjalnie potępiają poczynania islamistów, to jednak nie podejmują żadnych kroków, by powstrzymać ich ekspansję. Jest to bym bardziej niezrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że Nigeria już od dawna jest uważana jeden z najbardziej niebezpiecznych dla chrześcijan krajów świata.

Ciężka próba wiary

Ataki wymuszają ukrywanie krzyży, rezygnację z publicznej modlitwy i usuwanie chrześcijańskich symboli z domów i samochodów.

„Gdybym przestała być chrześcijanką, może byłoby mi łatwiej. Ale nie mogę. Moja matka nauczyła mnie tej wiary, a moje dzieci zasypiają pod krzyżem. Wiara to wszystko, ale dziś jest ciężka” – wyznaje Ruth Abah w rozmowie z National Catholic Reporter.

Kościół nie jest tylko budynkiem

Stowarzyszenie Katolickich Księżów Diecezjalnych Nigerii potępiło sierpniowy najazd na parafię w Aye-Twar, określając go jako „barbarzyński atak na Kościół”. Duchowni wezwali władze do odbudowy parafii i zwiększenia ochrony wiernych.

**Karol Darmoros, Krzysztof Bronk/Vatican News
Fot. radiomaryja.pl**



Miliardy dla organizacji

Prawie 2,3 mld złotych – taką kwotę w 2025 roku podatnicy przekazali organizacjom pożytku publicznego (OPP) z tytułu 1,5% podatku za ubiegły rok. Swoje wsparcie przekazało ponad 16 mln osób. Przeciętna kwota wpłat w ramach 1,5% podatku wyniosła 140 zł. Z rozliczeń podatkowych za 2024 rok największe kwoty z tytułu 1,5% podatku trafiły na rachunek bankowy Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” (375 118 495,92 zł).

Cztery głosy Europy

29 września 2025 r. w Pałacu Belwederskim odbyło się spotkanie ministrów spraw zagranicznych Polski, Francji i Niemiec z udziałem ministra spraw zagranicznych Ukrainy. Rozmowy koncentrowały się na sytuacji bezpieczeństwa w Europie oraz wsparciu Ukrainy. Szefowie dyplomacji podkreślili konieczność wzmocnienia zdolności obronnych Europy. W tym kontekście zwrócili uwagę na szczególny charakter inwestycji w zabezpieczenie wschodniej flanki NATO. Wyrzucili przekonanie, że współpraca Europy i USA w ramach NATO pozostaje kluczowa dla bezpieczeństwa przestrzeni transatlantyckiej.

Polonia głosem młodych

Senat przyjął uchwałę w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Polonijnej. Uchwała w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Polonijnej została przyjęta jednogłośnie. Rada działać będzie na rzecz młodzieży polonijnej. Działalność jej nakierowana będzie na utrzymanie i wzmocnienie więzi młodzieży polonijnej z ojczyzną, aktywizację jej w krajach zamieszkania, promowanie aktywności obywatelskiej i społecznej. Do zadań Rady będzie również należeć opiniowanie spraw istotnych dla młodych Polaków za granicą, a także inicjatyw dotyczących młodzieży polonijnej.

Ustawa dla kredytowych

Rząd przyjął projekt ustawy, który ma umożliwić sądom sprawniejsze rozpatrywanie spraw dotyczących kredytów we frankach. W założeniu propozycji przygotowanej przez resort sprawiedliwości ma być mniej rozpraw i formalności. Zgodnie z projektem obowiązek spłacania rat przez kredytobiorcę byłby wstrzymywany z chwilą doręczenia bankowi pozwu – do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. Nie wymagałoby to wydawania orzeczeń ani zarządzeń.

WIEM WIĘCEJ

5 października – Dzień Nauczyciela

Na arenie międzynarodowej nauczyciele mają swoje święto 5 października. Ustanowiono je w 1994 roku z inicjatywy UNESCO i Międzynarodowej Organizacji Pracy, w rocznicę przyjęcia w 1966 roku dokumentu określającego status nauczyciela. Obchody odbywają się w wielu krajach, w tym na Litwie, w Polsce, Niemczech czy Rosji.



Dzień nauczyciela obchodzony jest niemal we wszystkich państwach, choć często w różnych terminach i z odmiennymi tradycjami:

- **Czechy i Słowacja** – 28 marca, w rocznicę urodzin pedagoga i filozofa Jana Amosa Komenskigo.
- **Argentyna** – 11 września, w dniu śmierci prezydenta Domingo Faustina Sarmiento, który znacząco rozwinął system edukacji. Świętowanie trwa tam nawet kilka dni.
- **Tajlandia** – 16 stycznia odbywa się uroczystość **Wai Kru**, podczas której uczniowie oddają hołd swoim nauczycielom, wręczając im kwiatowe wieńce i symbolicznie padając do ich stóp.
- **Polska** – 14 października, od 1982 roku święto funkcjonuje jako **Dzień Edukacji Narodowej**. Choć nie jest to dzień wolny od pracy, w szkołach odbywają się uroczyste apele, spotkania oraz wręczenie nagród i odznaczeń. Początki obchodów sięgają 1957 roku, kiedy podczas Światowej Konferencji Nauczycielskiej wyznaczono 20 listopada jako Międzynarodowy Dzień Karty Nauczyciela. W Polsce datę święta ustalono ustawą z 1972 roku, nadając mu nazwę Dnia Nauczyciela. Upamiętnia ono powołanie w 1773 roku Komisji Edukacji Narodowej – pierwszego w Europie ministerstwa oświaty, powołanego przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

CZYTAM, BO LUBIĘ:
JESIEŃ Z KRYMINAŁEM

Przemysław Żarski „Gabinet luster”

W „Gabiniecie luster” autor tym razem porusza motyw zaginięcia dziecka. Nastoletni Igor i kilkuletnia Ada byli przyrodnim rodzeństwem, które razem z rodzicami wybrało się na wycieczkę. Brat i siostra bawili się w chowanego, jednak dziewczynka, zaniepokojona tym, że nie może długo znaleźć Igora, zaczęła płakać. Nie pomogli również rodzice – chłopak zaginął. Po 20 latach od tamtych wydarzeń znów, jako czytelnicy i czytelniczki, poznajemy losy Ady, dorosłej już kobiety, która wyprowadziła się z rodzinnej miejscowości do Wrocławia. Po czasie jednak wraca tam, by ustalić raz na zawsze, co stało się z jej bratem. Okazuje się, że – jak to często bywa – małe miejscowości skrywają więcej tajemnic, niż na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać.



DOBRE RADY NIE OD PARADY

Zioła, które wzmocnią naszą odporność

Jesień i zima to pory roku pełne uroku – złote liście, mroźne poranki i malownicze krajobrazy. Niestety, to także czas, gdy nasz organizm staje się szczególnie narażony na infekcje. Zanim sięgniemy po suplementy z apteki, spójrzmy jakie naturalne metody mogą nam w tym pomóc?

- **Jeżówka purpurowa (Echinacea)** – działa przeciwwirusowo i przeciwgrzybiczo. Pobudza produkcję białych krwinek i wspiera organizm w walce z infekcjami.
- **Dzika róża** – bogata w witaminę C oraz przeciwutleniacze, wzmacnia odporność i przyspiesza regenerację organizmu. Najczęściej stosowana w postaci syropów, herbatek lub konfitur.
- **Czarnuszka** – jej nasiona i olej wspomagają układ odpornościowy, mają działanie antybakteryjne, przeciwwirusowe i przeciwalergiczne.
- **Czarny bez** – zawiera witaminy i minerały, które wzmacniają odporność. Napary i syropy z czarnego bzu pomagają w leczeniu przeziębień i grypy.
- **Czystek** – bogaty w polifenole, wykazuje silne działanie antyoksydacyjne i wspiera walkę z infekcjami górnych dróg oddechowych. Najczęściej przyjmowany jako herbata z suszonych liści lub w formie ekstraktu w kapsułkach.
- **Czosnek** – naturalny antybiotyk, zawiera allicynę o działaniu bakteriobójczym i wspomagającym układ immunologiczny.
- **Imbir** – łagodzi objawy przeziębienia i infekcji, działa przeciwwirusowo i rozgrzewająco. Najlepiej spożywać świeży korzeń w naparze, jako przyprawę lub syrop.
- **Żeń-szeń** – poprawia odporność, dodaje energii i wspiera organizm w walce ze stresem oraz zmęczeniem. Dostępny w postaci kapsułek, tabletek, herbatek czy ekstraktów.
- **Olejek pichtowy** – pozyskiwany z jodły syberyjskiej, działa antybakteryjnie i przeciwwirusowo, wspomaga drogi oddechowe oraz detoksykację organizmu. Stosowany zarówno zewnętrznie (nacieranie, inhalacje), jak i wewnętrznie w rozcieńczonej formie.

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1332

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 7 października 2025 r.
na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinkinės 50, p. 501

gwiazdziste nad głową	▼	francuski numizmat	▼	gwiazda betlejemską	▼	magnetowid	▼	5	samuraj bez pana	▼	nieduża małpa	▼
▶						obraz Rublowa	▶				15	
z tlenem tworzy arsenik		22	zdjęcie zrobione sobie samemu	▶	ma symbol ln				Gustav ... malarz		pokrywają ciało ptaków	6
▶		3	▼			załoga, zespół	▶					
autor bajki o Kubusiu Puchatku					dawniej niższy urzędnik ziemski				16			
▶		20				promieniotwórczy pierwiastek				druciane sito		termin bankowy
narty pradiadka	urwiste wybrzeże				dawne ubranie męskie			7				
▶	▼				węgla lub kartofli		pożarna	▶				1
Bliski Wschód	▶								sentencja		17	„Popiół i ...”
autor złotych myśli			choroba zakaźna		4	Jorge ... brazylijski pisarz	▶					12
▶		19								sąsiad Węgry		miara gruntu
„... za trzy grosze”	czynny sprzeciw				uczeń szkoły wojskowej			stragan	▶	10		8
mieniący się minerał								9	forma zapasów			
▶		21			2	do pielęgnacji sierści				23		
kraży w żyłach			australij-ski ptak	▶					azjatycka fasola			
▶		18			14	pieśń żeglarczy	▶					13

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – myśl A. Regulskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki nr 1331: **Niespokojny duch.**

Nagrodę wylosowała **Bożena Sibik z Solecznik.**

Nagroda jest do odebrania w **Domu Prasy (Laisvės pr. 60)** w ciągu 30 dni kalendarzowych.

ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

PAŹDZIERNIK to nazwa notowana już w II połowie XV w. W staropolszczyźnie funkcjonowała również nazwa PAŹDZIERZEŃ zbudowana podobnie jak 'wrzesień' czy 'sierpień' odmieniająca się: październie – październia. Nazwa pochodzi do rzecz. październie, czyli 'odpadki z międlenia lnu lub konopi'. Początek jesieni był to czas nie tylko zbiorów owoców i warzyw, ale także międlenia lnu i konopi (przy okazji: piszemy konopie – konopi, a nie „konopii”, bo to stary, rodzimy wyraz). Warto zwrócić uwagę, że miesiące mają w polszczyźnie nieco „spóźnione” nazwy: lipy zwykle zaczynają kwitnąć nie w lipcu, ale jeszcze w czerwcu, sierpień nadchodzi w zasadzie po okresie żniw (wycinania sierpem dojrzałego zboża), a wrzesień – gdy wrzosy już przekwitają, a październie wytrępywało się w włókien lnu i konopi niekoniecznie w środku października... Można zadać sobie pytanie, czy to przyroda tak przyspieszyła, czy też nasi przodkowie zwracali uwagę nie tyle na same wydarzenia, ile na ich skutki (zbieranie kwiatu lipy, uzyskiwanie plonów po żniwach, wybieranie miodu wrzosowego, wykorzystywanie włókien lnu i konopi).



Stronę przygotowała **Monika Urbanowicz**

Na wycieczkowo-pielgrzymkowym szlaku

Zułów, Dukszt, Bałtryski...

Wiosną i latem br. wierni z Wileńszczyzny niejednokrotnie wyruszyli na pielgrzymki do sanktuariów maryjnych w Polsce jak i w kraju. Ostatnio – do Lichenia. Natomiast 27 września 50-osobowa grupa wiernych z różnych parafii Wilna i Wileńszczyzny pod pieczę niestrudzonego organizatora pielgrzymek Stanisława Łabowicza udała się autokarem do północno-wschodniej Litwy. Duchową opieką nad pielgrzymami sprawowała s. Nijola Mazur ze Zgromadzenia Sióstr Służebnic Jezusa od Eucharystii w Wilnie, zwanych potocznie eucharystkami.

Pierwszym przystankiem na wycieczkowo-pielgrzymkowym szlaku była Powiewiórka. Tam pielgrzymi zwiedzili kościół św. Kazimierza, znany z faktu ochrzczenia Józefa Piłsudskiego. Doglądająca świątynię p. Apolonia Petuchowa zapoznała przybyłych z historią kościoła.

W miejscu chrztu i urodzin Marszałka

Kościół św. Kazimierza ufundowany został w 1774 r. przez właścicieli majątku Sorokopol Leona i Gertrudy Soroków. Pierwszym znanym z nazwiska proboszczem był ksiądz Adam Szotkowski, który pozostawił po sobie opis parafii sporządzony w 1784 r. W kościele są obrazy św. Franciszka i św. Antoniego odrestaurowane dzięki Muzeum Sztuki

ki-pielgrzymki były Dukszt w rej. ignalińskim. W tym miasteczku wznosi się kościół pw. św. Stanisława Kostki. Do świątyni właśnie, po przywitaniu się z proboszczem księdzem Vytautasem Pūkasem pątnicy skierowali swe kroki. Ks. Pūkas krótko opowiedział o kościele. Został on zbudowany w 1936 r. przez księdza Vytautasa Petrąsą Stupkiewiczą, a konsekrował go arcybiskup Romuald Jałbrzykowski. Grób zmarłego w 1944 r. ks. Stupkiewicza znajduje się przy kościele.

Cenną pamiątką, jak mówił proboszcz jest obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus w srebrno-złotej szacie, wyniesiony ze zniszczonego w wyniku pożaru po wojnie kościoła w St. Duksztach przez p. Brazilienę, która według słów ka-



repcę i modlitwę błogosławieństwa.

U Braci Tyberiadzkich

Z Dukszt autokar jechał do wsi Bałtryski w rej. jezioroskim – siedziby Braci Tyberiadzkich. Podczas drogi odmawiano różaniec.

Bractwo Tyberiadzkie zostało założone w Belgii w 1982 r. przez o. Marco Pireta. Jest to wspólnota zakonna, której duchowość opiera się na nauce św. Franciszka z Asyżu i św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Bracia Tyberiadzcy żyją w prostocie i z pracy. Noszą niebieskie habity przepasane skórzanym pasem, a na piersi mają zawieszony drewniany krzyżyk. Pierwsza misja Braci Tyberiadzkich na Litwę miała miejsce w 1991 r. W 2001 r. do wsi Bałtryski przybyło czterech braci, którzy zadomowili się tu na stałe. Ich staraniem w 2007 r. została zrekonstruowana plebania, która służyła jako miejsce zakwaterowania dla obozowiczów i pielgrzymów. W 2012 r. został odrestaurowany parafialny kościół św. Kazimierza, wzniesiono też przy świątyni dzwonnica, a w 2014 r. odrestaurowano budynek byłej szkoły. Bracia Tyberiadzcy w Bałtryskach prowadzą obozy z rekolekcjami dla dzieci, młodzieży, rodzin, osób borykających się z różnymi problemami: narkomanią, alkoholizmem, depresją... Utrzymują się z ofiar wiernych, pracy rąk własnych, m.in. sadzą ziemniaki, a gdy bywa nadmiar, skupują je kupcy. Mają też sad. Z niewielkimi mieszkańcami wsi czasami wymieniają się produktami żywnościowymi na barter. Jako rolnicy mogą korzystać z dotacji pieniężnych Unii Europejskiej.

Obecnie w Bałtryskach mieszka 8 braci z Belgii, Francji, Litwy, Łotwy. Wyuczili się języka litewskiego, w którym sprawują nabożeństwa i przy pomocy którego porozumiewają się z mieszkańcami wsi i przybyłymi do nich pielgrzymami i wycieczkowiczami i prowadzą rekolekcje.

Po przybyciu do Bałtryszek pielgrzymi z Wileńszczyzny udali się do kościoła św. Kazimierza. To drewniana świątynia w stylu zakopiańskim zbudowana w 1920 r., ufundowana przez rodzinę Zawadzkich. Uwagę przykuwa oryginalny ołtarz w postaci łodzi, a pod nim rozsypane zboże. Nad ołtarzem wznosi się tzw. Krzyż św. Damiana – symbol franciszkańskiej duchowości. Po lewej stronie

umieszczony jest obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej z wotami, które są świadectwem uzdrowień duchowych osób uczestniczących tu w rekolekcjach. Po prawej – obraz św. Franciszka stojącego przed ukrzyżowanym Chrystusem i otrzymującego stygmaty.

Zanim rozpoczęła się Msza św. s. Nijola Mazur odczytała intencje pielgrzymów, zapisane w trakcie drogi. Mszę św. celebrował o. Fryderikas, a śpiewem w języku łaćńskim uświetnił b. Ivanas. Rozbrzmiewały też polskie pieśni religijne, śpiewane przez pątników. Po Mszy św. przygotowano agapę – posiłek chrześcijan, na który zaproszono braci Fryderikasa i Ivanasa. Stoły wręcz łamały się od różnych nęcących węd potraw. Apetyt dopisywał... Można było porozmawiać, zapytać u braci o różne rzeczy.

Nad jeziorem Ilgis k. Imbrodzia

Po serdecznym pożegnaniu się z braćmi Fryderikąsem i Ivanasem autokar z skierował się w stronę Imbrodzia nad jezioro Ilgis – miejsca objawienia Matki Bożej. W trakcie jazdy Stanisław Łabo-

śnie zobaczyła tę samą postać co i nad jeziorem. Utwierdziło to ją i jej brata w przekonaniu, że widzieli Matkę Bożą. Szybko wieść o objawieniu rozeszła się wśród mieszkańców Imbrodzia i okolic. Z czasem to miejsce stało się celem pielgrzymek. Ludzie tu przyjeżdżają, modlą się, przynoszą kwiaty i czerpią wodę z jeziora, której przypisuje się właściwości lecznicze.

Nad brzegiem jeziora stoi kaplica, wzniesiona na pamiątkę tamtego cudownego wydarzenia. Co roku, 30 czerwca, w rocznicę objawień odbywają się uroczyste nabożeństwa. W miejscu objawienia w wodzie stoi statua Matki Bożej z zawieszonymi na jej rękach różańcami, tuż obok niej krzyże z niezliczoną ilością różańców, nieco dalej kamienny statua Maryi. Z upływem czasu nad jeziorem wyrósł las krzyży różnych rozmiarów – zapewne jako świadectwo modlitewnych prób i otrzymanych łask przybywających tam wiernych.

Pielgrzymi z Wileńszczyzny obmywali twarze wodą z jeziora, niektórzy zdejmowali obuwie by podejść do stojącej w wodzie figury Matki Bożej, dotknąć ją ręką i pomodlić się. Na zakończenie pielgrzymki



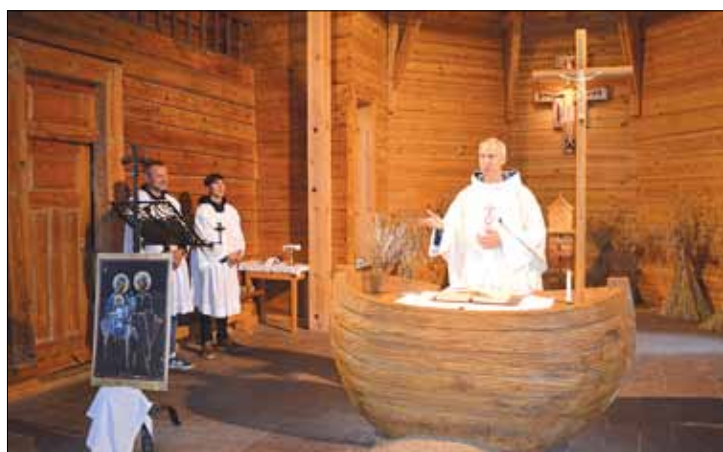
wicz opowiedział o objawieniu. Jak mówił wieczorem 30 czerwca 1967 r. 15-letni Juozas Kriauklys i jego przyrodnia siostra 16-letnia Albina Skvarčinskaitė wracali motocyklem z tańców. Zbliżając się do jeziora Ilgis zauważyli nad wodą jasne światło. Gdy podjechali bliżej zobaczyli na drewnianej kładce piękną młodą kobietę ubraną w długą białą sukienkę. Jej włosy lśniły w blasku światła. Przestraszeni tym widokiem młodzi ludzie próbowali odjechać, ale nie mogli uruchomić silnika motocykla. Po chwili udało się im to zrobić i odjechali do domu. Albina jeszcze tej samej nocy we

s. Nijola zaintonowała Koronkę do Bożego Miłosierdzia.

Jak świadczy tablica umieszczona wśród krzyży nad brzegiem jeziora Ilgis na Litwie jest 31 miejsc objawień Matki Bożej. Stanisław Łabowicz, zapowiedział, że chce w przyszłości odwiedzić te miejsca. Trzeba życzyć, aby z pomocą Bożą udało mu się ziścić te chwalebne zamiary.

Znad jeziora Ilgis pielgrzymi, pełni wrażeń, wyruszyli w drogę powrotną.

Jan Lewicki
Fot. autor



Sakralnej. Na chórze zawieszona jest ozdoba tablica ufundowana przez parafian w 1927 r. z napisem: „Kościół Sorokpolski, miejsce chrztu Marszałka Józefa Piłsudskiego, Wodza Narodu, od synów tej ziemi”. Niezwykle cenną pamiątką stanowi umieszczona w szklanej gablocie srebrna chrzcielnica, kopia wpisu do ksiąg metrykalnych oraz tablica upamiętniająca chrzest Józefa Piłsudskiego. Został on ochrzczony 15 grudnia 1867 r. przez księdza Tomasza Wolińskiego, którego grób znajduje się na pobliskim cmentarzu.

Dalej trasa prowadziła do Zułowa – miejsca urodzin Józefa Piłsudskiego i jego rodzeństwa. Tam przy kamieniu pamiątkowym złożyli białe-czerwone kwiaty, zapalili znicze, zaśpiewali hymn Polski. Oglądali potężny dąb, zasadzony 10 października 1937 r. przez Prezydenta RP Ignacego Mościckiego w miejscu spalonego dworu w 1874 r., ściślej – kolebki przyszłego Marszałka Polski. Obejrżeli Aleję Pamięci Narodowej upamiętniającą wielkie postacie i ważne wydarzenia w historii Polski zasadzonymi dąbkami i stelami.

U proboszcza w Duksztach

Następnym celem tej wyciecz-

plana była ponad 100 lat. Wysoko na ścianach po lewej i prawej stronie umieszczone są obrazy świętych: Kazimierza, Stanisława Kostki, Antoniego Padewskiego, Magdaleny i in. Nad głównym ołtarzem widnieje „Ostatnia Wieczerza”, nad chórem – obraz Trzech Króli składających dary nowonarodzonemu Jezusowi, a przy wejściu malowidło przedstawiające Jezusa z dziećmi.

Nie mogło zabraknąć – tak jak i w kościele w Powiewiórce – krótkiego pacierza przybyłych pielgrzymów, których ks. Vytautas pobłogosławił. Miłym akcentem było wręczenie przez Stanisława Łabowicza w imieniu pielgrzymów obrazu MB Wspomożycielki Wiernych jako prezentu dla ks. Vytautasa Pūkasa. Warto przypomnieć, że ks. Vytautas niejednokrotnie uczestniczył, jako opiekun duchowy, w pielgrzymkach do sanktuariów w Polsce i Europy, organizowanych przez Stanisława Łabowicza.

Ks. Pūkas zaprosił pątników z Wileńszczyzny do plebanii, gdzie zostali poczęstowani kawą i herbatą oraz smaczkowym sękaczem. Przed odjazdem w dalszą drogę na pożegnanie dla gościnnego kapłana zaśpiewano pieśń „Barka” oraz udzielono mu przez wyciągnięte



Flaga Wileńszczyzny

HYMN WILEŃSZCZYZNY

Wileńszczyzny drogi kraj

Słowa i muzyka
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżę kaczeńce,
Zapatrzone w modrą gładź,
Świętojańskie płyną wieńce
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,
Wileńszczyzny drogi kraj.
Na nic Ciebie nie zamienię,
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,
Woła wiernych dzwonów spiż.
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,
Pośród jarów, pośród gór,
Co broniły tu polskości,
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy!
Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyzny!



Wileńszczyzna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyzna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tata-ry. Większość mieszkańców Wileńszczyzny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyzny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyźnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyzny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwona szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyzny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYZNY: 2-8 października 2025 r.

- 2 października 1846 r. w Bujwidzach urodził się Hipolit Jundziłł, znany wileński okulista i chirurg.
- 3 października 1458 r. urodził się św. Kazimierz, król polski, patron Polski i Litwy. Wychowywał się w Miednikach Królewskich, a jego wychowawcą był kronikarz Jan Długosz.
- 3 października 1991 r. w auli Wileńskiej Szkoły Średniej im. Adama Mickiewicza zainaugurował działalność Uniwersytet Polski w Wilnie – Universitas Studiorum Polona Vilnensis pod kierownictwem prof. Romualda Brazisa.
- 5 października 1938 r. zmarła św. s. Faustyna Kowalska, Apostołka Bożego Miłosierdzia. W latach 1933-1938 mieszkała z siostrami ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia w Wilnie przy obecnej ul. Grybo 29 a.
- 5 października 1938 r. zmarł Marian Zdziechowski, filozof, filolog, historyk, publicysta, w latach 1925-1927 rektor USB. Pochowany jest na Cmentarzu Wojskowym na Antokolu. Jego imię nosi Szkoła Podstawowa w Suderwie.
- 6 października 1876 r. urodził się Jan Bułhak, fotografik, kierownik Zakładu Fotografii Artystycznej przy USB, autor tysięcy fotografii Wilna i Wileńszczyzny.
- 6 października 1929 r. zmarł w Wilnie Czesław Jankowski, poeta, krytyk, publicysta, historyk, działacz społeczny. Pochowany został na wileńskiej Roscie.
- 6 października 1989 r. założona została Polska Sekcja Wileńskiej Wspólnoty Więźniów Politycznych i Zesłańców na czele z prezesem Romualdem Gieczewskim.
- 6 października 1990 r. w Ejszyszkach odbył się II Zjazd Deputowanych Rad Samorządów Wileńszczyzny, który podjął uchwałę „O proklamowaniu Polskiego Kraju Narodowościowo-Terytorialnego w składzie Litwy”, złożonego z rejonów wileńskiego, sołecznińskiego, oraz części trockiego, szyrwinckiego, święciańskiego.
- 7 października 1989 r. została założona Fundacja Kultury Polskiej na Litwie im. Józefa Montwiłła. Prezesem został wybrany Henryk Sosnowski.
- 8 października 1880 r. urodził się Władysław Kalinowski, znany wileński organista, dyrygent i pedagog, założyciel chóru „Echo”. Zmarł w 1951 r.

Hipolit Jundziłł – świetny chirurg

Hipolit Jundziłł urodził się 2 października 1846 r.



w pow. lidzkim gubernii wileńskiej. Nauki pobierał w Instytucie Szlacheckim w Wilnie. Po jego zamknięciu w 1863 r. kontynuował naukę w gimnazjum wileńskim, które ukończył w 1865 r. Medycynę studiował w Dorparcie, po 1870 r. przez dwa lata przebywał w Berlinie, gdzie doskonalił się w zawodzie lekarskim pod kierunkiem znanego chirurga prof. Bardelebena. Następnie powrócił do Dorpatu i po złożeniu egzaminów uzyskał stopień doktora medycyny. Po ukończeniu studiów przyje-

chał do Wilna, któremu oddał najpiękniejszych 25 lat życia.

W lutym 1874 r. mianowano go ordynatorem szpitala Sawicz przy ul. Bakszta 6. Zajmował się głównie chirurgią i okulistyką. W tym samym roku został członkiem Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego. W 1875 r. mianowano go ordynatorem szpitala św. Jakuba. Na tym stanowisku pozostał przez 12 lat. Działał w Wileńskim Towarzystwie Dobroczynności, w 1887 r. mianowano go naczelnym lekarzem szpitala Sawicz. Był znanym chirurgiem, wykonywał dziennie po kilka operacji chirurgicznych. Hipolit Jundziłł pierwszy dokonał w Wilnie operacji laparotomii, nie-

których plastycznych operacji. W latach 1874-1878 był sekretarzem Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego (później jego wiceprezsem). Dzięki staraniom Jundziłła wydano „Album Historicum”. W 1897 r. jednogłośnie wybrano go na prezesa Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego. Był bardzo popularnym lekarzem, zwłaszcza wśród wileńskiej biedoty, którą leczył za darmo. Należał do Korporacji Akademickiej „Konwent Polonia”. Zmarł 18 kwietnia 1898 r. Został pochowany na Starej Roscie w Wilnie. W wileńskim kościele św. Filipa i Jakuba znajduje się tablica pamiątkowa Hipolita Jundziłła.



175. rocznica urodzin Franciszka Rychnowskiego, wizjonera, przedsiębiorcy, inżyniera, fizyka, fotografa

Właściciel 21 patentów

Franciszek Rychnowski urodził się 3 października 1850 r. w szlacheckiej rodzinie polskiego imigranta, z ojca Antoniego Rychnowskiego, herbu Arma i matki Józefy z domu Juepfer. Po ukończeniu szkoły oo. Pijarów w Lipniku koło Ołomunca, wstąpił na Wydział Mechaniczny Politechniki w Wiedniu, kształcąc się także w zakresie kaloryki oraz bardzo modnej w owym czasie elektryczności.

W roku 1875, po odbyciu praktyki inżynierskiej w Tyrolu, za namową księcia Adama Sapiehy inż. Franciszek Rychnowski przybył do Galicji, a około 1877 roku sprowadził się do Lwowa, w którym założył zakład mechaniczny. Zawarł związek małżeński z Marią Walerią z domu Dutkiewicz, pochodzącą z Krakowa. Inżynier Franciszek Rychnowski we Lwowie mieszkał już do końca życia.

Pierwszy wynalazek, aparat kaloryczny redukujący spalanie paliwa, opatentował w 1878 roku. Opracowana przez niego technologia znalazła zastosowanie w ogrzewaniu budynków oraz w piwowarstwie umożliwiając zużywanie niecałego sągu spalanego drzewa w czasie jednej warki piwa, zamiast sześciu sągów zużywanych dotychczas. Dzięki tej innowacji w 1875 roku otrzymał od hrabiego Zamojskiego zlecenie modernizacji browaru w Krasicy. Dzięki zastosowanym rozwiązaniom Rychnowski zyskał uznanie w całej Galicji oraz we Lwowie, w którym

na prośbę księcia Adama Sapiehy, marszałka sejmiku krajowego, projektował system wentylacji w nowo budowanym gmachu parlamentu.

Usprawnił papiernię w Czerlanach, rezydencję monarchy w Czer-



niowcach oraz systemy ogrzewania w rumuńskim zamku królewskim Peleş w miejscowości Sinaia. Rumuńska rodzina królewska obdarowała go cennymi prezentami za wprowadzone innowacje grzewcze oraz budowę w pełni zautomatyzowanej kuchni pałacowej. Od króla Rumunii Karola I otrzymał złoty medal zasługi Serviciu Credinciosu I klasy.

W Jassach inż. Rychnowski pracował nad udoskonaleniami technicznymi cerkwi Trzech Pałatów po czym w 1878 roku udał się na Światową Wystawę do Paryża, gdzie kaloryfery jego autorstwa zdobyły główną nagrodę, srebrny medal wystawy, a Franciszek Rychnowski

otrzymał złoty medal Francuskiej Akademii Nationale i dyplom jej członka honorowego.

Następny wielki sukces to budowa instalacji oświetlenia sali obrad ówczesnego Sejmu Galicyjskiego. Franciszek Rychnowski nie zadowolona się funkcjonującymi na rynku lampami łukowymi i postanawia sam wykonać ich ulepszone wersje. Pracował bardzo intensywnie nad generatorem prądu, który mógłby zasilać te lampy. Oświetlenie sali obrad Krajowego Sejmu Galicyjskiego, to pierwszy przypadek elektryfikacji parlamentu w Europie. Inżynier Rychnowski także przeprowadził elektryfikację rozlicznych galicyjskich drukarni, w tym słynnego Ossolineum we Lwowie.

Równolegle do rozwoju zainteresowań w dziedzinie ogrzewania i wentylacji, inżynier Rychnowski pracował nad niezwykle oryginalnym rozwiązaniem – emitorem fal elektromagnetycznych, w stworzeniu którego wykorzystał teorię, przypisywaną powszechnie Heinrichowi Hertzowi.

Dzięki intratnym zleceniom zdobył wystarczająco dużo pieniędzy, które mógł zainwestować w przeprowadzaną w tym czasie elektryfikację tramwajów we Lwowie. Pozwoliło to na ich szybsze uruchomienie i przyniosło Rychnowskiemu z czasem pokaźny zysk. Mając wystarczająco dużo zgromadzonych środków finansowych na badania, postanowił bliżej przyjrzeć się zielonkawej poświacie, którą zaobserwował w 1879 roku podczas prac nad systemem wenty-

lacyjnym w gmachu Sejmu Krajowego. Skonstruował maszynę elektryczną, która w sposób automatyczny, dzięki sprężonemu powietrzu dokonywała przerw w przepływie prądu. To urządzenie stanowiło podstawę do dalszych badań. Zauważył, że maszyna wytwarza dziwne promieniowanie, które po długotrwałej serii prób, przy użyciu specjalnej skonstruowanej przez siebie aparatury zdołał rzekomo skropliwać. Rychnowski miał uzyskać substancję, którą scharakteryzował jako „elektryczną materię, która jest przyczyną energii elektrycznej i światła, jest bezwładną i prawdopodobnie nie jest ważką”. Będąc pionierem fotografii wykonał też zdjęcia owej „tajemniczej poświaty”. Wykorzystanie nowej w owym czasie techniki fotograficznej i wykonane za jej pomocą zdjęcia zrobiły duże wrażenie i stanowiły jakby dowód materializacji „eteroidu”. Dzięki temu odkryciu doszedł do hipotezy, że „eteroid” jest podstawową formą materii i energii, a także podstawą wszelkich zjawisk fizycznych, chemicznych czy mechanicznych w przyrodzie. To „eteroid” ma być przyczyną ruchu planet, a jego źródłem dla naszej planety ma być Słońce. Zdaniem Franciszka Rychnowskiego Słońce emituje w stronę Ziemi nie promienie ciepłe i świetlne, a jedynie „wolną energię” na kształt „eteroidu”, która dopiero pod wpływem fizycznego kontaktu z inną materią uaktywnia się jako ciepło, światło. Nauka do dnia dzisiejszego nie potwierdziła istnienia opisanych

powyższych zjawisk.

Warto pamiętać, Polska bez własnego państwa potrafiła kształcić gorących patriotów, a przy tym ludzi wybitnych. Duże zasługi w popularyzacji postaci inżyniera Franciszka Rychnowskiego ma pisarz Andrzej Pilipiuk.

Franciszek Rychnowski był wieloletnim członkiem Lwowskiego Towarzystwa Politechnicznego, odmówił przyjęcia posady profesora Politechniki Lwowskiej. Całe życie poświęcił badaniu swojej teorii elektroidu, szokując środowiska naukowe swoimi kolejnymi teoriami idącymi całkowicie wbrew oficjalnej nauce. Był też patriotą, świadczy o tym objęcie przez niego funkcji komendanta Straży Obywatelskiej podczas obrony Lwowa w 1918 r.

Jego życie i praca jest pięknym świadectwem możliwości ludzkiego rozumu, dążenia do celu i wierności swoim ideałom. O pomysłach Nicolii Tesli kiedyś powiedziano: „99 proc. pomysłów, które wydawały się co najmniej szalone dla ludzi z jego okresu, okazało się bardzo przydatne współcześnie, kiedy jesteśmy w stanie je zrozumieć”. Zdanie to, ma także zastosowanie do myśli i projektów Franciszka Rychnowskiego.

Warto pamiętać i próbować zrozumieć. Polska pozbawiona własnego państwa potrafiła kształcić gorących patriotów, a przy tym ludzi wybitnych.

Opr. Jan Lewicki
Na podstawie
letheko.pl/index.php/postaci

190. rocznica urodzin Leonarda Marconi, rzeźbiarza pochodzenia włoskiego

Twórca pomników Aleksandra Fredry i Tadeusza Kościuszki

Leonard Marconi urodził się 6 października 1835 r. w Warszawie. Był synem rzeźbiarza włoskiego Ferrante, który od 1828 roku żył w Polsce

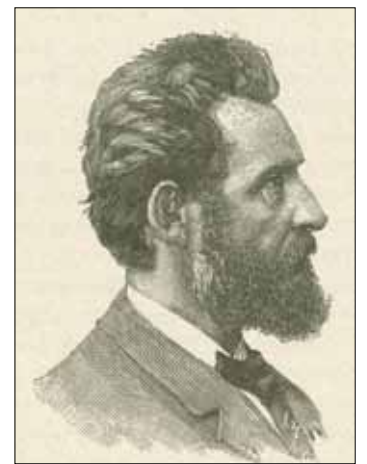
Kształcił się w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie, a następnie w latach 1859–1861 w

Akademii św. Łukasza w Rzymie. W latach 1862–1873 prowadził atelier rzeźbiarskie w Warszawie. W 1873 roku wyjechał do Lwowa, gdzie został wykładowcą w Akademii Technicznej. Zajmował się głównie rzeźbą architektoniczną, nagrobną i portretową. Jego dzieła

to m.in. dekoracja fasady i wnętrz Sejmu Galicyjskiego we Lwowie, pomnik Aleksandra Fredry we Lwowie, przeniesiony po II wojnie światowej do Wrocławia, pomnik Tadeusza Kościuszki w Krakowie, dekoracje Hotelu George'a i fasada Grand Hotelu we Lwowie, wystrój

pałacu Kronenberga w Warszawie.

Cesarz Franciszek Józef I nadał postanowieniem z 12 czerwca 1893 roku nadzwyczajnemu profesorowi Leonardowi Marconiemu tytuł i charakter zwyczajnego profesora. Leonard Marconi zmarł 1 kwietnia 1899 r. we Lwowie.



110. rocznica urodzin Michała Fijałki, żołnierza Września 1939 r, cichociemnego, oficera AK

Wyszkolony wojak

Michał Fijałka urodził się w 1915 roku w Izdebkach. Tutaj też chodził do szkoły, a następnie do Brzozowa. W 1935 ukończył Gimnazjum Męskie im. Królowej Zofii w Sanoku.

Przed wojną pracował najpierw jako robotnik w przemyśle naftowym, a potem jako instruktor rolny w Powiatowym Biurze Rolnym w Przemyślu. W 1937 roku ukończył roczny kurs podchorążych rezerwy piechoty przy 5 Pułku Strzelców Podhalańskich w Przemyślu. W kampanii wrześniowej walczył w szeregach 5 Pułku Strzelców Podhalańskich. Z wojny wrócił do rodzinnych Izdebek

w mundurze i w pełnym uzbrojeniu jeszcze we wrześniu. 20 października podobnie jak wielu żołnierzy, przekroczył granicę polsko – węgierską i przedostał się przez Węgry, Jugosławię i Włochy do Francji. W 1940 roku, w szeregach polskiej 2 Dywizji Strzelców Pieszych walczył z Niemcami we Francji. Kiedy ta skapitulowała, z całą dywizją przedostał się do Szwajcarii, a następnie do Wielkiej Brytanii. Za udział w kampanii francuskiej został odznaczony przez gen. Władysława Sikorskiego orderem Virtuti Militari i awansowany do stopnia porucznika. W 1941 r. wszedł do organizowanej w tajemnicy formacji



„cichociemnych”. W składzie 10 ekipy, z 6 osobową grupą, m. in. z przycielem Wacławem Kopisto, został przerzucony w nocy z 1 na 2 września 1942 r. do okupowanej Polski. W dniu 18 stycznia 1943 r. ppor. Michał Fijałka ps. „Kawa” brał

udział w brawurowej akcji uwolnienia grupy dywersyjnej Wachlarza z więzienia w Pińsku. Od lata 1943 r. już pod pseudonimem „Sokół” walczył w obronie polskiej ludności Wołynia przed UPA. 10 listopada 1943 r. został ranny i był leczony konspiracyjnie w Kowlu. Od lutego 1944 r. był dowódcą I batalionu 27 Wołyńskiej Dywizji AK, z którą przeszedł jej cały szlak bojowy. Aresztowany został przez UB w Lublinie 28 listopada 1944 roku pod zarzutem dezercji i agitacji przeciwko wstępowaniu do Ludowego Wojska Polskiego. Mimo nieudowodnienia winy został skazany na 10 lat więzienia. Na mocy amnestii darowano mu karę. Opuścił więzienie we Wronkach 19 września 1954 r. Akt amnestii zawdzięczał temu, iż mimo ciężkiego śledztwa

zataił fakt, że był „cichociemnym”. Musiał często zmieniać miejsce zamieszkania. Mimo to dokształcał się. Na UMCS w Lublinie ukończył zaocznie studia i w 1971 roku uzyskał tytuł magistra pedagogiki. Zmarł 20 września 1983 r. w Lublinie. Pośmiertnie w 1986 r. wydano jego książkę „27 Wołyńska Dywizja AK”. 23 września 1990 roku odsłonięto i poświęcono tablicę ku czci śp. Michała Fijałki w kościele pw. bł. Jadwigi Królowej w Krakowie. 20 września 1992 roku Szkoła Podstawowa w Kodniu nad Bugiem otrzymała imię kpt. Michała Fijałki „Sokoła” – człowieka, którego dewizą życiową była codzienna realizacja hasła: BÓG – HONOR – OJCZYŻNA.

Opr. Jan Lewicki
Na podstawie
www.parafiaizdebki.y0.pl

Powtórne wybory sołtysa w sołectwie Ginejczyski gminy Zujuny w rejonie wileńskim

Samorząd Rejonu Wileńskiego informuje, że w dn. 21 października 2025 r. od godz. 14.00 do godz. 19.00 w urzędzie gminy Zujuny (ul. Buivydiškių 3, w. Zujuny, rejon wileński) poprzez głosowanie za pomocą ankiety odbędą się powtórne wybory na sołtysa sołectwa Ginejczyski gminy Zujuny.

Mieszkańcy sołectwa Ginejczyski i organizacje społeczne realizujące działalność w sołectwie, są proszeni do 11 października 2025 r. o zgłaszanie kandydatów na sołtysa. Oferty można składać w urzędzie gminy Zujuny lub przesłać pocztą elektroniczną: zujunuseniunija@vrsa.lt.

Lista kandydatów na sołtysa zostanie ogłoszona na stronie internetowej samorządu rejonu wileńskiego www.vrsa.lt do 16 października br.

Dokumenty, które należy złożyć:

- zgłoszenie kandydata na sołtysa (w dowolnej formie pisemnej);
- pisemną zgodę kandydata;
- życiorys kandydata;
- jeżeli kandydata zgłasza organizacja społeczna, dodatkowo należy załączyć uwierzytelnioną kopię protokołu posiedzenia lub jego wypis.

Kandydatem na sołtysa może być pełnoletni mieszkaniec sołectwa, który nie później niż za 60 dni do wyborów zadeklarował miejsce zamieszkania w tym sołectwie, w którym zaproponowano jego kandydaturę na sołtysa (na podst. art. 38 ust. 6 Ustawy o samorządzie terytorialnym Republiki Litewskiej, art. 8 ust. 2 i 3 Kodeksu wyborczego).

(S-3600)

Z całego serca

* Z okazji Jubileuszu Urodzin życzymy **Teresie SOŁOWJOWEJ**, członkini Rady Naczelnej AWPL-ZChR, przewodniczącej Trockiego Oddziału oraz radnej Samorządu Rejonu Trockiego dużo zdrowia, radości i satysfakcji z owoców swojej pracy, szczególnie społecznej i politycznej. Aby każdy dzień był pełen pogody ducha, życzliwości i wdzięczności od ludzi.

Niech Matka Boska Trocka ma w Swej opiece każdego dnia.

Z serdecznymi życzeniami wszelkiej pomyślności,

Rada Naczelna Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związku Chrześcijańskich Rodzin

* **Ricie TAMASZUNIENE**, członkini Rady Naczelnej AWPL-ZChR, ministrowi i posłanki do Sejmu RL z okazji Dnia Urodzin przesyłamy najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia zdrowia, pomyślności i nieustającej satysfakcji z życia osobistego i zawodowego. Działalność publiczna i droga zawodowa są świadectwem odwagi, konsekwencji i wierności wartościom, które stawiają Panią na pierwszym miejscu. Życzymy by kolejne lata przyniosły wiele zdrowia, siły i optymizmu. Niech Matka Ostrobramska ma w Swej opiece.

Z wyrazami szacunku i uznania,

Rada Naczelna Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związku Chrześcijańskich Rodzin

* Czcigodnemu księdzu **Dariuszowi STAŃCZYKOWI** z okazji tak pięknego i radosnego święta, 5 października – Dnia Urodzin, życzymy i prosimy by dla nas zawsze był takim samym – cudowną osobą, którą dano nam było poznać, którą tak bardzo cenimy, podziwiamy, kochamy i stale czekamy na przyjazd do Wilna. Tylko czas jest sprawiedliwy, nie zatrzyma nam go nikt, los nie zawsze łitościwy, lecz coś zmienić nie ma sił. Szczęść Boże!

Wilnianie

* Szanowna **Tereso SOŁOWJOWA**, niech każdy dzień będzie wypełniony optymizmem i wiarą w realizację wszelkich planów i zamierzeń, a codzienna praca przynosi zadowolenie i owocuje ludzką życzliwością.

Życzymy też wszelkich łask Bożych.

Najserdeczniejsze życzenia jubileuszowe

przesyłają członkowie AWPL-ZChR koła w Starych Trokach

* W Dniu Urodzin **Wiktorem DUNOWSKIEMU** składamy moc życzeń: dobrego zdrowia, radości, pomyślności, aby nigdy nie zabrakło ciepła i miłości, najważniejszych osób w Twoim życiu. 100 lat!

Zespół „Przyjaciele” z Mickun



Polonez, który łączył narody

Koncerty poświęcone
260 rocznicy urodzin
M. K. Ogińskiego oraz
150 rocznicy urodzin
M. K. Čiurlionisa

Zespół Pieśni i Tańca „Ojcowizna”, Litwa Chór „Ojczyzna”, Polska

- 05.10.2025 o godz. 12.00 Centrum Kultury w Nowej Wilejce, Litwa
- 11.10.2025 o godz. 12.00 Sala OSIR (ul. Partyzantów 31) w Gołdapi, Polska
- 11.10.2025 o godz. 18.00 GCK (ul. Konarskiego 8) w Giżycku, Polska
- 12.10.2025 o godz. 13.00 WKC (ul. Bema 14) w Węgorzewie, Polska

„Zadanie dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2025 roku”.

Wysokość dofinansowania 60000 zł, całkowity koszt 60025 zł.
Umowa nr. 218.2025.BP, podpisana 08.2025



Wystawa „Życie codzienne na wsi w miniaturze”

Centrum Kultury w Solecznikach zaprasza na wystawę „Życie codzienne na wsi w miniaturze”, w której prezentowane są misternie ręcznie wykonane miniatury, ukazujące chwile z codziennego życia wiejskiego. Miniatury można oglądać od 26 września do 31 października 2025 roku w świrnie Pałacu Balińskiego w Jaszunach.

Figurki stworzone z liści kukurydzy, drewna, gałązek, kory, mchu, drutu, nici i kleju – opowiadają o codziennej pracy, wspólnocie i więzi człowieka z naturą. Każda scena to jak zatrzymany kadr z przeszłości, zapraszający widza do przypomnienia sobie lub na nowo odkrycia stylu życia naszych przodków.

Wystawa to nie tylko artystyczna opowieść o pięknie codzienności, ale i ciche przypomnienie o prostych rzeczach, które jednocześnie kształtują i pozostają z nami na długo.

Wystawa została przygotowana przez pracowników i wolontariuszy Centrum Kultury w Solecznikach.

Miniatury można oglądać od 26 września do 31 października 2025 roku w świrnie Pałacu Balińskiego w Jaszunach.

Organizator wystawy: Centrum Kultury Samorządu Rejonu Solecznickiego



Przekroczył ludzkie możliwości



Andrzej Bargiel jako pierwszy w świecie wszedł na Mount Everest (8849 m n.p.m.) i zjechał z jego wierzchołka na nartach do bazy położonej ponad 3500 m niżej bez wspomagania tlenem. Towarzyszącą wyprawie dr Patrycja Jonetko podkreśliła, że patrząc przez pryzmat fizjologii człowieka – przy tak małej ilości tlenu w powietrzu – wyczyn Bargiela przekracza ludzkie możliwości.

Czwarta bramka „Lewego”

Powrót Lamine’a Yamala po kontuzji i gol Roberta Lewandowskiego dały Barcelonie zwycięstwo 2:1 nad Realem Sociedad i fotel lidera La Ligi. Polak strzelił swoją czwartą bramkę w tym sezonie. W bramce po raz pierwszy w tym sezonie wystąpił Wojciech Szczęsny.

Niesamowity Pogacar



Słoweński kolarz Tadej Pogacar obronił w Rwandzie tytuł mistrza świata elity w wyścigu ze startu wspólnego. Na mecie wyprzedził o blisko półtorej minuty Belga Remco Evenepoela, któremu zrewanżował się za porażkę przed tygodniem w jeździe indywidualnej na czas.

Historyczne zwycięstwa

Koszykarze PGE Startu Lublin po raz pierwszy w historii zdobyli Superpuchar Polski. W finale w Warszawie wicemistrzowie kraju pokonali zespół Energi Trefla Sopot 82:77 (18:25, 14:21, 27:11, 23:20). Wśród kobiet – również po raz pierwszy – Superpuchar zdobyły zawodniczki KSSSE Enea AJP Gorzów, które pokonały we własnej hali VBW Gdynia 78:69 (24:20, 23:13, 14:20, 17:16).

Maskotki piłkarskich MŚ

Łoś Maple, jaguar Zayu i bielik amerykański Clutch będą maskotkami przyszłorocznych piłkarskich mistrzostw świata, które odbędą się w Kanadzie, Meksyku i USA. Maple reprezentuje Kanadę, Zayu – Meksyk, a Clutch – Stany Zjednoczone.

Włosi obronili tytuł mistrzów świata w siatkówce, Polacy z brązem

Oczekiwania były o wiele większe

Siatkarze Włoch zostali w Manili mistrzami świata. W niedzielnym finale pokonali Bułgarię 3:1 (25:21, 25:17, 17:25, 25:10). Obronili tym samym tytuł wywalczony trzy lata temu. Podopieczni Serba Nikoli Grbića wywalczyli brązowe medale, pokonując w „małym finale” 3:1 kadrę Czech.

W finale doszło do starcia jedynej do tej pory niepokonanej w turnieju drużyny – Bułgarii – z obrońcami tytułu Włochami, którzy w fazie pucharowej nie stracili seta. Był to także pojedynek dwóch największych gwiazd młodego siatkarskiego pokolenia – 21-letniego Bułgara Aleksandra Nikołowa i dwa lata starszego Włocha Alessandro Michieletto.

Decydujące spotkanie od początku stało na wysokim poziomie, ale inicjatywa była po stronie drugiej w światowym rankingu Italii. Drużyna prowadzona przez trenera Ferdinando De Giorgiego, która w półfinale pokonała Polskę 3:0, kontrolowała przebieg pierwszego seta. Bułgarów stać było na krótkie momenty stabilnej gry i doprowadzanie do wyrównania, jednak końcówka należała do bardziej doświadczonych Włochów (25:21).

Zwycięstwo zespołu trenera De



Podczas dekoracji radość polskich siatkarzy była stonowana. Poważny był również selekcjoner Nikola Grbić (pierwszy od lewej). Pozostaje jedynym trenerem, który w ośmiu imprezach prowadził biało-czerwonych i wywalczył osiem medali, ale tych najcenniejszych wciąż jednak brakuje...

Giorgiego pozwoliło mu nawiązać do sukcesów włoskiej reprezentacji z lat 90. Wówczas była najlepsza w mistrzostwach świata trzy razy z rzędu – w 1990, 1994 i 1998 roku. Od 1990 roku złoty medal czempionatu zdobyły tylko trzy drużyny – Włochy, Brazylia i Polska.

Reprezentacja Polski po raz pierwszy zdobyła brązowy medal czempionatu globu. W swoim dorobku ma także trzy

mistrzowskie tytuły (1974, 2014 i 2018) oraz dwa srebrne medale (2006, 2022). Liderzy światowego rankingu nie mieli jednak łatwej przeprawy z 18. zespołem listy FIVB Czechami. Odzywały się „demony” z przegranego półfinału z Włochami. W „finale pocieszenia” biało-czerwoni byli w stanie jednak opanować emocje i zakończyć mistrzostwa świata zwycięstwem. Podium cieszy, ale

oczekiwania jednak były o wiele większe...

Dodajmy, że środkowy reprezentacji Polski Jakub Kochanowski został nominowany do drużyny marzeń. Najbardziej wartościowym zawodnikiem turnieju wybrano włoskiego przyjmującego Alessandro Michieletto. Warty uwagi jest fakt, że podium mistrzostw świata w całości zajęły europejskie reprezentacje po raz pierwszy od 1966 roku.

Polacy ze złotem na mistrzostwach świata w wioślarstwie

Zdecydowane zwycięstwo

Mirosław Ziętarski i Mateusz Biskup zdobyli złoty medal w konkurencji dwójek podwójnych w wioślarskich mistrzostwach świata w Szanghaju. Polacy w finale pokonali o 1,60 s osadę z Serbii, a na trzecim miejscu finiszowali Irlandczycy.

Polacy przed finałem byli wymieniani wśród głównych kandydatów do zwycięstwa – od początku sezonu prezentowali wysoką formę, a pod koniec maja w mistrzostwach Europy w bułgarskim Płowdiwie sięgnęli po złoto. Także w Szanghaju od pierwszych startów pokazali dobrą dyspozycję, tylko w półfinale minimalnie przegrali z Serbami, ale na to mogli sobie pozwolić.

W finale Ziętarski (AZS UMK Toruń) i Biskup (RTW Lotto Bydgoszcz) prowadzili praktycznie od startu, a po 1000 metrach mieli już półtorej sekundy przewagi nad drugimi wówczas Irlandczykami. Biało-czerwoni w drugiej połowie dystansu skupili się już na kontroli sytuacji, a na metę wpłynęli z ogromną przewagą nad pozostałymi załogami.

Ziętarski i Biskup w poprzednich latach razem z Dominikiem Czają i Fabianem Barańskim rywalizowali w czwórce podwójnej. Rok temu w Paryżu wywalczyli brązowy medal igrzysk olimpijskich. Wcześniej natomiast startowali razem w dwójce podwójnej i to z sukcesami. W dorobku mają srebrny (2017) i brązowy (2019) medal mistrzostw świata oraz srebrny mistrzostw Europy (2017).



Polacy potwierdzili status faworytów i wygrali w wielkim stylu – prowadzili od startu do mety

Polacy na MŚ w Chinach zdobyli dwa medale: wcześniej czwórka podwójna w składzie: Czaja, Piotr Płomiński, Konrad Domański i Jakub Woźniak stanęła na najniższym stopniu podium.

Nowa przestrzeń sportowa w Rudowsiach

Miejsce spotkań, integracji i budowania wspólnoty

W piątek, 26 września, we wsi Rudowsie w rejonie wileńskim (gmina Niemcewiczyn) odbyło się uroczyste otwarcie nowej, pięknej przestrzeni sportowej.

Nowoczesna infrastruktura sportowa powstała dzięki konsekwentnym działaniom i realizacji programu frakcji AWPL-ZChR w Radzie Samorządu Rejonu Wileńskiego, której radni od zawsze traktują sport jako jeden z ważniejszych atrybutów życia społecznego. Projekt ten był jednym z punktów programu wyborczego frakcji AWPL-ZChR rejonu wileńskiego na lata 2023–2027.

Nowa przestrzeń sportowa w Rudowsiach – to miejsce, które otwiera wiele możliwości aktywności społecznej i będzie służyć każdemu: dzieciom, młodzieży, dorosłym i seniorom. To przestrzeń, która stanie się miejscem spotkań, integracji i budowania wspólnoty.

Prezes największej frakcji w Radzie rejonu wileńskiego Waldemar Urban powiedział: „Inwestowanie w sport to inwestowanie w zdrowie, w



przyszłość i w ludzi – bo silna, aktywna i zdrowa społeczność to podstawa dobrego funkcjonowania wszystkich innych sfer życia publicznego. Niech ta przestrzeń będzie symbolem jedności wspólnoty, współpracy i dążenia do zdrowego, aktywnego stylu życia”.